

**Kolejny sukces polskiej medycyny**  
**Skuteczny lek przeciwko czerwonce**

Naukowcy z Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN we Wrocławiu — zanotowali na swym koncie nowy sukces. W końcu czerwca br. w instytucie zakończono badania nad opracowaniem metody typowania pałeczek czerwonkowych grupy SHIGELLA FLEXNERI — wywołujących tę groźną, szybko rozprzestrzeniającą się chorobę.

Wartość i skuteczność nowej metody sprawdzono na terenie Polski, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Rumunii, Szwecji, Węgier i Związku Radzieckiego.

Obecnie przygotowuje się zestawy bakteriofagów, szczepów standardowych oraz dokumentację, które zostaną rozesłane do ośrodków krajowych zainteresowanych państw w celu wypróbowania tej metody w praktyce.

**Dziś 5 runda SALT**

W Helsinkach trwały ostatnio intensywne przygotowania delegacji radzieckiej i amerykańskiej w związku z rozpoczynającą się dziś 5 runda rozmów SALT.

Pierwsze spotkanie obu delegacji odbędzie się w ambasadzie amerykańskiej.



Łódź, wtorek 13 lipca 1971 r.

Rok XXVII

Nr 164 (7136)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Urlopy, kolonie oraz rozwój bazy wypoczynkowej w centrum zainteresowania związków zawodowych

Problemy wypoczynku pracujących i ich rodzin — urlopowego, wakacyjnego oraz świątecznego — omawiano 12 bm. na wspólnym posiedzeniu prezydium i komitetu wykonawczego CRZZ. Członkowie prezydium i KW rozpatrzyli i zaprobowali przedstawione przez GKFFIT założenia planu zagospodarowania turystycznego kraju. W obradach, które prowadził członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Władysław Krucewicz, wzięli udział: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydiak i wicepremier Wincenty Krasko.

W toku obrad stwierdzono, iż niezbędne jest dalsze oddziaływanie na pełne wykorzystanie w tym roku i w latach przyszłych istniejącej bazy wczasowej i kolonijnej. Należy także szerzej stosować różne formy pomocy finansowej umożliwiające wyjazd na wypocznik osobom skromnie sytuowanym.

W toku obrad zabrał głos Jan Szydiak, który podkreślił, że sprawy wypoczynku po pracy i turystyki powinny nadal stanowić przedmiot stałej troski związków zawodowych. Za najważniejsze obecnie zadanie w tej dziedzinie sekretarz KC uznał stały wzrost miejsc wypoczynku urlopowego, zwłaszcza w systemie wczasów pracowniczych oraz poprawę warunków wypoczynku. Niezbędna jest również dalsza troska o bardziej sprawiedliwy społecznie rozdział skierowań wczasowych. Podobne kierunki pracy związane są z rozwijaniem wypoczynku wakacyjnego dzieci, a zwłaszcza bazy kolonijnej.

Mówca podkreślił, że rozwój bazy turystycznej i wypoczynkowej musi być częścią składową Narodowego Planu Gospodarczego i w dyskusji nad założeniami obecnej 5-letki sprawy te powinny zająć pierwsze miejsce.

### A może na... rydze

W lasach woj. krakowskiego pojawiły się nietypowe dla tej pory wczesnego lata — rydze. Grzyby są zdrowe i dorodne. Pojawienie się tych grzybów zaskoczyło nawet doświadczonych zbieraczy. W myśli starego ludowego przysłowia, rydze w lipcu mają być oznaką wczesnej jesieni.

Jak widać, pogoda dopisuje, apetyty i humor również. Pod tymi względami wszystkie odwiedzane przez nas obozy harcerskie są do siebie podobne. I ten w Jarosławcu, gdzie w pięknym, nadmorskim lesie, rozbiły namioty hufce z Władzawy i Górnej, i te położone nad jeziorami — w Jasieniu k/Bytowa (hufiec Polesia), w Studzienicach (hufiec z Bałutu) i w Trzmielowie k/Białego Boru (hufiec ze Śródmieścia). Wędrowaliśmy razem z I sekretarzem KL PZPR B. Koperskim, sekretarzem KL J. Chabelskim i komendantem Łódzkiej Chorągwi ZHP G. Adameczewską, którzy chcieli sprawdzić warunki w jakich odnoczywały łódzcy harcerze.

Szeregów — na zdjęciach, a co do stwierdzeń ogólnych, i one powinny zadowolić troszczących się o swoje pociechy rodziców. Warunki dobre, wszędzie zapewniona fachowa opieka lekarska, wesołe fachowe i oflagna kadra instruktorska. Coraz lepsze też zapatrzenie w sprzęt: nic dziwnego, skoro na namioty, koce itp., władze miejskie i dzielnicowe w Łodzi przeznaczyły w tym roku dodatkowo 4 mln zł. Sprawdziłszy to, nacisnąć w tych samych warunkach co dzieci i młodzież, pod pachatymi, miękimi kocami. Nie ma także kłopotów z zapatrzeniem w żywność — w mięso, masło, a nawet warzy-

## Na obozach



fajnie



jest...



## Wyjaśniono przyczyny tragedii w kabinie „Sojuza 11” („DL” rozmawia z płk. doc. dr S. Barańskim — dyrektorem Instytutu Medycyny Lotniczej)

Agencja TASS opublikowała komunikat państwowej komisji zajmującej się wyjaśnieniem przyczyn zgonu załogi statku „Sojuz 11” — kosmonautów G. Dobrowolskiego, W. Wołkowa i W. Pacajewa. W komunikacie tym czytamy m. in.: „...po opuszczeniu orbity, na 30 min. przed lądowaniem „Sojuza 11”, nastąpiło szybkie obniżenie się ciśnienia w kabine statku, co stało się przyczyną nagłej śmierci kosmonautów. Potwierdzają to badania lekarskie i anatomiczno-patologiczne...”

Z prośbą o pełniejsze wyjaśnienie nam tego co zdarzyło się na pokładzie statku kosmicznego, zwróciliśmy się do dyrektora Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej w Warszawie, płk. doc. dra med. Stanisława Barańskiego.

— Z opublikowanego komunikatu wiadomo, że przyczyną śmierci kosmonautów stało się nagłe rozhermetyzowanie kabiny statku „Sojuz 11”. Jednym słowem wystąpiło zjawisko nagłej dekompresji. Sama kabina jest próżnioszczelna,

(Dalszy ciąg na str. 2)

### Po nieudanym zamachu staru

## Masowe egzekucje w Rabacie Pierwsze komentarze prasy światowej

Według wiadomości, jakie napłynęły w poniedziałek z Rabatu, życie w Maroku wróciło do normy. Król Hasan II, który uniknął śmierci w sobotnim zamachu, wydał rozkaz pojmania i rozstrzelania w ciągu 24 godzin wszystkich przywódców puczu. Monarcha oświadczył, iż akcją wiernych mu wojsk

## Ćwiczenia wojsk Układu Warszawskiego

Zgodnie z planem zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych krajów członkowskich Układu Warszawskiego w dniach 5—12 lipca na terytorium Czechosłowacji i Polski przeprowadzone zostały wspólne ćwiczenia wojsk lotniczych i obrony przeciwlotniczej.

W ćwiczeniach wzięły udział jednostki Armii Radzieckiej, Wojska Polskiego i Czechosłowackiej Armii Ludowej.

Ćwiczeniami kierował Minister Obrony Narodowej Czechosłowacji, gen. płk M. Dzur.



wa i jarzyny. Gościnne powiaty woj. kosińskiego bardzo sprawnie zorganizowały dostawy.

Z tegorocznej akcji letniej skorzysta ponad 40 proc. łódzkich harcerzy, a myśli się o tym, aby obozowe formy wy-

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Jeszcze w locu ruszą pierwsze koparki

# O Śródmiejskiej Dzielnicy Mieszkaniowej nareszcie konkretnie

Jak wiadomo, w związku z pracą Komisji Partyjno-Rządowej, dotyczącej opracowania dalszego rozwoju i modernizacji m. Łodzi, bawiła w naszym mieście grupa architektów z Warszawy i Katowic pod kierownictwem nacz. architekta m. Warszawy inż. Cz. Koteli.

Raport o naszym mieście uwzględnił oczywiście wnioski „importowanych” architektów. Dotarli oni do konkluzji, że celowe jest przeprowadzenie przebudowy centrum Łodzi w latach 1971—1985. Wymagać to będzie m. in. wyburzenia 7 tys. izb mieszkalnych, 6,6 tys. m kw. powierzchni usług i 170 tys. m kw. magazynów. Omawiane w raporcie centrum, to obszar w obrębie ulic Wólczańskiej, Zielonej, Narutowicza, Kilńskiego i Główniej. Raport postuluje wzniesienie tam budynków wyłącznie wysokich, ok. 20 kondygnacji, rekonstrukcję układu komunikacyjnego i to co warunkuje i jedno i drugie — odpowiednie uzbrojenie terenu. Rzecz dla Łodzi istotna: komisja doszła do wniosku, że przebudowę centrum należy rozpocząć jeszcze w bież. pięcioletce! Z satysfakcją nadmieniamy, że podkreślano tu moment niedjednokrotnie na łamach „Dziennika” wysuwany, a mianowicie: (Dalszy ciąg na str. 2)

### W Kijowie

## Spotkanie przedstawicieli USA i ZSRR

W poniedziałek rozpoczęło się w Kijowie kolejne spotkanie przedstawicieli społeczeństwa ZSRR i USA.

W spotkaniu biorą udział zaproszeni przez radziecki Komitet Obronców Pokoju, amerykańscy działacze społeczni i polityczni.

- 32 osoby zabite
- 42 utonęły

## Tragiczny weekend

Jak informuje Komenda Główna MO — aż 32 osoby, w tym dwoje dzieci, poniosło śmierć w wypadkach drogowych w czasie ostatniego weekendu. W sobotę i niedzielę na drogach całego kraju wydarzyło się 313 kolizji drogowych. 61 wypadków zakończyło się śmiercią lub poważnymi obrażeniami. Najwięcej wypadków spowodowali kierowcy samochodów osobowych oraz motocykliści.

Niepokojące meldunki nadchodzą również z rzek, jezior, stawów i znad morza. W ciągu ostatnich dwóch weekendowych dni utonęły 42 osoby, w tym 8 dzieci.

# 24 godziny

BERLIN — Na zaproszenie premiera NRD W. Stophy w poniedziałek przybył do NRD premier rządu Czechosłowacji L. Sztrogal. Premier Sztrogal odwiedzi w NRD wystawę rolniczą w Marklebergu.

LONDYN — Policja brytyjska rozpoczęła śledztwo w sprawie bestialskiego zamordowania trojki młodych Francuzów. Motywy zbrodni nie są znane.

PARYŻ — Prowincja turecka Gaziantep nawiedzona została z niedzieli na poniedziałek przez trzęsienie ziemi. 3 osoby zostały ranne, a 7 domów uległo zniszczeniu.

BERLIN — Obradujące w Rostocku z okazji „Tygodnia Bałtyku” narodowe komitety na rzecz uznania NRD — Danii, Finlandii, Islandii, Norwegii i Szwecji — wystosowały wspólny apel domagający się bezwzględnego uznania NRD i unormowania z nią stosunków.

ELHI — Gwałtowne ulewne monsunowe spowodowały powódź w południowoindyjskim stanie Kerali.

HAWANA — Radio hawańskie podało, że dwaj osobnicy usiłowali w niedzielę uprowadzić samolot kubkańskich linii

lotniczych. Zginął jeden pasażer a 3 zostało rannych.

NOWY JORK — W pobliżu miasta Alpine, policja amerykańska wykryła w niedzielę podziemny skład broni. Arseniał ten należał do Ligi Obrony Żydów w USA, znanej z aktów terroru.

WARSZAWA — Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiągnął 30 czerwca br. 108,1 mld zł; w tym na książeczkach oszczędnościowych — 104,1 mld zł, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych — 3,9 mld zł.

LONDYN — Około 100 tys. członków religijno-politycznej organizacji „zakon oranżystów” wzięło w poniedziałek udział w wielkich marszach, jakie odbyły się w całej Irlandii Północnej.

PARYŻ — Lotnictwo USA dokonało nowej prowokacji wobec DRW. Samoloty USA bombardowały w niedzielę obojki leżące w odległości 112 kilometrów na północ od strefy zdemilitaryzowanej.

RZYM — Polski film „Kraj obraz po bitwie” zdobył główną nagrodę — Złoty Globus — na trzecim festiwalu filmowym organizowanym przez „Cineteca Italiana” w Mediolanie.

# Rzecznik SPD o układzie Polska-NRF

Oficjalny rzecznik kierownictwa partii socjaldemokratycznej SPD złożył w poniedziałek oświadczenie, w którym podkreślił ważne międzynarodowo-polityczne znaczenie podpisanego w Warszawie układu między Polską a NRF. Układ ten - powiedział rzecznik - otwiera nowe perspektywy współpracy pokojowej między narodami w Europie.

Rzecznik SPD złożył to oświadczenie w związku z gwałtownymi napaściami na politykę wschodnią rządu NRF, a zwłaszcza na układ zawarty między Polską a NRF, na zakończeniu w niedziele, w Monachium złoce rewizjonistycznego „ziomkostwa Słazaków”.

# O Śródmiejskiej Dzielnicy Mieszkaniowej

(Dokończenie ze str. 1)

nowicie, konieczność skoncercionowania się do końca bieżącej pięcioletki na rozpoczętych już budowlach. To znaczy: Głównej - Roosevelta, Narutowicza - Klilńskiego i Tuwima - Sienkiewicza. I to co bardzo istotne - rozpocząć wreszcie budowę Śródmiejskiej Dzielnicy Mieszkaniowej.

Jak jeszcze niedawno o tym donosiliśmy - problem SDM spędził nam sen z powiek. Urbanistykę tej wizytówkowej w założeniu dzielnicy posiadamy od lat w wyniku ogólnopolskiego konkursu architektonicznego. Do niedawna natomiast nie posiadaliśmy jeszcze technologii pozwalającej naszym wykonawczym możliwościom czy chęciom wznosić owe domy. Jak się ostatnio dowiadujemy, Łódzkie Przedsiębiorstwo Bu-

downictwa Miejskiego nr 1 planuje jeszcze w bież. miesiącu przystąpić do wykopów pod pierwszy dom Śródmiejskiej Dzielnicy Mieszkaniowej. Ma on wyrosnąć na zapleczu „Adasia”, nad którym będzie zdecydowanie gorował. Domy w SDM mają się łączyć, różniąc się i linią zabudowy (postrzępioną) i wysokością. Pierwszy dom - ten na zapleczu „Adasia” składać się będzie z trzech segmentów - każdy po dwie klatki. Każdy z tych segmentów o innej wysokości - 18, 20 i 24 kondygnacji - razem 2 tys. izb. Jakich? Podobno zupełnie przyzwyczajony, bo o metrażu ponadnormatywnym. Mieszkania w tej pierwszej SDM „jaskółce” reprezentować będą typ M-2, M-3 i M-4. Teren SDM charakteryzujący się przynajmniej na razie brakiem miejsca na zieleni i rekreację, nie stanowi najlepsze miejsce bytowania dla rodzin wielodzietnych, którym przysługują większe mieszkania.

W bież. roku - jeśli Rada Narodowa udościpli plac budowlany w porę - załoga LPBM nr 1 zamierza dom doprowadzić do tzw. poziomu zerowego.

Obecny stan zaawansowania projektu pozwala na tego rodzaju planowanie. Pracuje nad nim zespół w „Miastoprojekt” w składzie inż. inż. A. Zwierko, R. Kobyliski i J. Frey. Dokumentacja będzie dostarczana fragmentami. Sama konstrukcja domu - to upraszczając maksymalnie zagadnienie - coś w rodzaju wyniku skrzyżowania konstrukcji typu W-70 i SBO - dwóch nowych technologii krajowych, a więc właściwie dwóch nowych prototypów. Oby tu SDM wyszło na zdrowie.

A. PONIATOWSKA

# Żniwa rozpoczęte

Z pięknej, słonecznej pogody zadowolony są nie tylko wesołowcy i turyści, ale przede wszystkim rolnicy, którym niedawne, ulewne deszcze mogły przysporzyć wielu kłopotów.

Obecnie panujące upały sprawiły, że zboże zaczęło szybko dojrzewać i na lżejszych glebach województw południowych i centralnych przystąpiono już do koszenia żyta. Na Dolnym Śląsku pierwszy przystąpił do sprzetu żyta gospodarze ze wsi Biedaszów w pow. Trzebnica

# Kronika wypadków

♦ Na skrzyżowaniu ulic Obr. Stalingrada - Zachodnia kierowca „Warszawy” 3062 1B podczas wyprzedzania tramwaju potrącił stojącą na chodniku kobietę. Pomocy poszkodowanej udzieliło pogotowie.

♦ Na ul. Wersalskiej 47, kierowca autobusu „Ikarus” 1799 IE raptownie ruszył z miejsca, w wyniku czego jedna z pasażerek spadała ze stopnia, doznając ogólnych obrażeń.

♦ Na ul. Sienkiewicza, przy Głównej, kierowca „Moskwicza” IS 90-61 uderzył w tył samochodu „Star” IP 6881. Straty wyniosły z kolizji wynoszą około 4 tys. zł.

♦ Również na ul. Sienkiewicza przed posesją 407 kierowca „Warszawy” IR 9144 spowodował zdarzenie z inną „Warszawą” IT 4407. Straty wyniosły około 3 tys. zł.

♦ Na ul. Narutowicza przy Tramwajowej zszedł raptownie na jezdnię i został potrącony przez motocykl IX 9282, 63-letni Józef C. (Kililńskiego 73).

♦ W miejscowości Szebrna znaleziono zwłoki 33-letniego Henryka Z. zam. w Łodzi przy ul. Józefa 5, który ponosił śmierć na skutek utonięcia.

# Wyjaśniono przyczyny tragedii

(Dokończenie ze str. 1)

lecz prócz hermetycznego wiatru, ma jeszcze w ścianach iluminatory i in. przejścia, jak np. połączenia z antenami. Być może wskutek wstrząsu jakim było wtrącenie w atmosferę, któryś z tych szczelnych otworów uległ rozhermetyzowaniu.

Co to oznaczało z medycznego punktu widzenia? Nagła dekompresja daje szereg objawów. Pierwszym będzie uszkodzenie tkanki płucnej. Znajdujące się w płucach powietrze rozpręża pęcherzyki płucne, powoduje rozrywanie ich i drobnych naczyń włosowatych, a także wybroczyiny płynnej części krwi do płuc.

Objaw następny, to rozszerzenie się powietrza znajdującego się w innych jamach ciała - np. w zatokach szczękowych, obojowych i wreszcie rozszerzenie gazów w przewodzie pokarmowym. To ostatnie zjawisko nazywamy meteorizmem wysokościowym. Można je usuwać jedynie przez noszenie wysokościovych ubiorów kompensacyjnych. Przed zmianami w płucach zabezpieczają szczelne hełmy i oddychanie tlenem podawanym pod ciśnieniem.

Podczas nagłej dekompresji występują także zatępy powietrze w naczylnach serca i płuc, w naczylnach ośrodkowego układu nerwowego. W łonictwie zjawisko to występuje już na wysokości powyżej 9 tys. m. przy szybkości wznoszenia rozhermetyzowanej kabiny ponad 60 m/sek. Na podstawie komunikatu wydaje się, że właśnie tego rodzaju zmiany stwierdzono u kosmonautów. W dodatku, na wysokości powyżej 19 tys. m. wskutek znacznego obniżenia ciśnienia dochodzi do wrzenia płynów ustrojowych. W tym wypadku mieliśmy do czynienia i z tym zjawiskiem.

Jako ostatni objaw z tego zespołu mamy niedotlenienie ustroju, a zwłaszcza ośrodkowego układu nerwowego. Wydaje mi się, że nie można tu mówić o powolnym niedotlenieniu, gdyż zmiany które wystąpiły na skutek nagłej dekompresji, a więc zatępy i uszkodzenie tkanki płucnej domniemywały - i żejsie śmiertelne nastąpiło chyba głównie na skutek tych zaburzeń. W wszystkich komunikatach mówi się bowiem o szybkiej dekompresji.

Na podstawie wszystkich tych danych sądzić można, że kosmonaut podczas drogi powrotnej na Ziemię nie znajdował się w skafandrach i szczelnych hełmach, które z pewnością uchroniłyby ich przed wymienionymi skutkami nagłej dekompresji. Postępowanie to wynikało jak przypuszczam, z doświadczeń poprzednich lotów. Kabiny były odpowiednio zhermetyzowane, a znajdująca się w nich ilość powietrza, ok. 9 m sześć. i wymiana tlenowa - odpowiednio zabezpieczaly zabode przeżycie. Dawało to także bardziej komfortowe warunki lotu niż konieczność przebywania w skafandrach. I to są główne przyczyny i zmiany biologiczne o jakich można mówić na podstawie ogłoszonego komunikatu.

Rozmawiał: L. Rudnicki

**S. ↑ P.**

### dr med. JERZY ZAŃSKI

zmarł dnia 11. 7. 71 r., po krótkotrwałej ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 62.

Msza święta za spokój Jego duszy odbędzie się w środę 14. 7. 71. r. w kościele O. O. Jezuistów (Sienkiewicza 60) o godz. 16.00, po czym o godz. 17-tej nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz katolicki na Dołach ul. Brzezińska, o czym zawiadamiamy.

ZONA, MATKA, SIOSTRA, DZIECI, WNUCZKA I POZOSTAŁA RODZINA

**S. ↑ P.**

### DR JERZY ZAŃSKI

W Zmarłym utraciliśmy prawdziwie życiowego zwierzętnika, serdecznego opiekuna i przyjaciela, człowieka wielkiego i otwartego serca, gotowego do niesienia pomocy wszystkim potrzebującym.

Pogrzeben w głębokim smutku

PRACOWNICY STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ M. ŁODZI

**S. ↑ P.**

### LUDWIK RAZIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się 14. VII. br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzewie, o czym zawiadamiamy pograżone w głębokim smutku

ZONA, DZIECI, TEŚCIOWA I POZOSTAŁA RODZINA

**S. ↑ P.**

### ŁUDWIK RAZIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się 14. VII. br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzewie, o czym zawiadamiamy pograżone w głębokim smutku

ZONA, DZIECI, TEŚCIOWA I POZOSTAŁA RODZINA

# Na obozach fajnie jest...

(Dokończenie ze str. 1) poczynku, kształtując samodzielnosc, hartując zdrowie, rozszerzać jeszcze bardziej. Będzie to możliwe, jeżeli wśkie szęjsze pomoocy udzieli harcerskiu uszczys przyjaciele. Możliwośc są duże, jak świadczy o tym chociażby przykład ośrodka w Trzmielowie K/Białego Boru. Tujaż, dzięki zeszłtu inicjatywie i uporowi Władimierza Malczaka, komendanta Hufca Łódź-Śródmieście, powstaje ośrodek wzorowy. Leśne obozy w Trzmielowie mają mocne zaplecze, takie jak stała stołówka, budynki, w którym mieszczą się urządzenia sanitarne (łącznie z przysięznicami z ciepłą wodą), stała kolonia kuchowa, świetlicę itp. Przy jego rozbudowie pracują społecznicy, w ramach urlopu, Hieronim Kuziel z Łódzkiej Fabryki Mebli, Antoni Kuziel, Jan Kamiński, Władysław Je-

dziejczak i Henryk Kosiorok z ŁZPB im. Obronców Pokoju, elektrycy z Instytutu Włókiennictwa - Czesław Gębalski, Edward Witkowski i Napoleon Borowski. Wiele już robi dla harcerzy LKKFIT, ale warto również usmiechnąć się o kadre i sprzęt do łódzkich klubów sportowych. Kajaków, piłek, przydatoby się więcej. Najefektywniejszą pomoc mogą okazać zakłady pracy. Transport, pomoce w budowie ośrodków, sprzęt przepulpozaroiwy - uszytko to można „wygospodarować” bez uszczerbku dla własnej akcji społecznej, a warto przecież pamiętać, że obozy harcerskie „odciążają” zakładowe ośrodki kolonijne. Harcerskie lato dopiero się rozpoczęło - alert dla przyjacielu harcersstwa trwa.

Tekst i foto: J. KAT.

# Masowe egzekucje w Rabacie

(Dokończenie ze str. 1) ry niezadowolenia, które doprowadziło do sobotniego zamachu. Stwierdza się, że wystąpiła jedynie garstka oficerów, którzy wykorzystali dla swych celów kadetów szkoły oficerskiej. Ani słowem prasa nie wspomina o demonstacjach ludności, jakie odbyły się w Rabacie na znak poparcia republiki.

Agencje światowe donoszą o masowych egzekucjach w Rabacie. Według półoficjalnych danych miano rozstrzelać ok. 200 osób.

W Libii i ZRA trwały wczoro-

raj gorączkowe debaty polityczne, odbyły się wiele spotkań mezoów stanu. Libia ogłosiła u siebie stan wyjątkowy. Wezwala ona jednocześnie aby grupa tzw. „wolnych oficerów” marokańskich ponowiła próbę zamachu na życie Hasana. Tymczasem do Rabatu przybył wezoraż król Jordani, Husajn, by przeprowadzić rozmowy z królem Maroka.

### Z OSTATNIEJ CHWILI

Agencje prasowe opublikowały szczegóły sobotniego zamachu stanu w Maroku. Okazuje się, że zamachowcy popelnili szereg błędów, co stało się przyczyną ich przegranej. Po pierwsze: przez nieuwagę zabili oni swego przywódcę, w wyniku czego nie miał nimi kto kierować; po drugie: zdobyli Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, ale nie poznali gen. Ufkira; po trzecie: zdobyli radiostacje, ale zapomnieli o stacji telefonów i regionalnych rozgłośniach; po czwarte: schwytywawszy Hasana II, chcieli trzymać go w charakterze zakładnika, a zlikwidowali tylko jego współpracowników.

# ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

## Pele jeszcze strzela

W Sao Paulo odbył się mecz między państwowy w piłce nożnej Brazylii - Austria. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 1:1. Bramkę dla Austrii strzelił w 51 min. Jara, a dla Brazylii nie zastąpiony nadal najlepszy piłkarz świata - Pele.

Pele zapowiedział, że był to już definitywnie jego ostatni mecz w życiu. A my nie wierzymy temu oświadczeniu, chociażby dlatego, że „wilkę zawsze ciągnie do lasu” i że u zawodowego piłkarza najgłówniejszą rolę odgrywa... pieniążek. Wspomniany mecz oglądało 100 tys. widzów.

## Wspaniałe sukcesy torowców Łodzi

Tegoroczne mistrzostwa torowe Polski zakończyły się wspaniałymi sukcesami kolarzy Łodzi.

W wyścigu na 200 m mistrzem Polski został ponownie J. Kotliński z Widzewa. Czwarte miejsce zajął Grabarek z Widzewa, a piąty był Raczynski ze Spolem.

W wyścigu na 1 km mistrzem Polski, jak było do przewidzenia, został medalista olimpijski - Janusz Kierzkowski z Wrocławia. Tytuł wicemistrza zdobył J. Kotliński, a trzeci był

R. Świt z Włokniarza. Pozostałe miejsca zajęli: J. Broszczak z Orla i W. Raczynski ze Spolem.

W wyścigu na 4 km wszystkie miejsca zajęli łodzianie w następującej kolejności: 1) J. Glowacki (Orzeł), 2) B. Kreczyński (Orzeł), 3) M. Nowicki (Włokniarz), 4) P. Kaczorowski (Gwardia).

Wszystkim drużynowym: 1) Orzeł (Glowacki, Kreczyński, Tyszkiewicz i Godras) 2) Gwardia (P. Kaczorowski, W. Kaczorowski, S. Rubin, R. Tłokinski). Kolarze Gwardii wykazali wysoką formę i doskonale zgranie.

Tandemy: 1) Gryf, 2) Widzew, 3) Bron. Tu należy się krótki komentarz. W półfinale spotkały się z sobą najlepsze tandemy w Polsce. Zwyciężył zespół Widzewa (Kotliński - Bek). Niestety w wyniku kraksy kolarze Widzewa, mając zapewniony tytuł mistrza Polski, nie byli w stanie po wypadku kontynuować walki.

Nieoficjalna punktacja klubowa: 1) Orzeł Łódź - 24 pkt., 2) Widzew - 19 pkt., 3) Sparta Wrocław - 10 pkt., 4) Bron Radom - 8 pkt., 5) Gryf Szczecin - 6 pkt., 6) Ogniwo Szczecin - 6 pkt., 7) Spolem Łódź - 6 pkt.

Z łódzkich kolarzy na wyjazd na mistrzostwa świata szanse mają: J. Kotliński, A. Bek, Glowacki, Kreczyński, Nowicki, P. Kaczorowski i ewentualnie Raczynski i Grabarek.

W nieoficjalnej punktacji mistrza Łódź zajęła pierwsze miejsce, mając - 65 pkt., 2) Szczecin - 13, Wrocław - 15, Kielca - 10, Kraków - 5 pkt. Wynika z tego, że Łódź jest nadal najsilniejszym okręgiem kolarskim w Polsce.

Na konferencji odbytej w Krakowie działacze PZKol postanowili, że mecz Łódź - pozostała reprezentacja Polski - zespół Łodzi oparty zostanie jedynie i wyłącznie na wychowankach klubów łódzkich. Przy takim stanie rzeczy w barwach Łodzi nie będą mogli startować tacy zawodnicy, jak m. in.: Glowacki i Kreczyński.

Kolarze Orla w tym roku znajdują się w reprezentacji Polskiej. Sądzimy, że wniosek działaczy ŁZKol, jest jak najbardziej słuszny. Mecz odbędzie się w Helenowie, 17 września. Poprzednie spotkanie zakończyło się zwycięstwem kolarzy Łodzi.

## Niepowodzenia szpadzistów

Final turnieju o mistrzostwo świata w szpadzie odbył się bez udziału reprezentantów Polski. B. Andrzejewski i H. Niełaba zostali wyeliminowani w spotkaniach ćwierćfinałowych.

Mistrz świata z 1969 r. B. Andrzejewski nie wygrał wczoraj żadnego pojedynku. Pechowo przegrał z reprezentantem NRD jak również z reprezentantem Francji. Potem trafił na mistrza olimpijskiego z Tokio i przegrał 3:5. Ostatnią jego walką na plany w Wiedniu miał być pojedynek z brazylijskim medalistą, reprezentantem Węgier, walka nie odbyła się ze względu na to, że wynik spotkania nie miał zasadniczego znaczenia na zakwalifikowanie się Polaka do dalszych spotkań.

Los Niełaby podzielił tacy szpadzistów jak mistrz świata Nikaczenkow i mistrz olimpijski z Meksyku Kulcsar (Węgry).

Mistrzem świata w szpadzie został reprezentant ZSRR, Kriess.

### TOTO - LOTEK

5 - 13 - 20 - 24 - 39 - 43 dod. 17

„KUKULECZKA”

7 - 9 - 27 - 30 - 33 - 36 dod. 12.

Końcówka haulerowi 6.398

## List do redakcji, a właściwie do ŁKS

Cieszę się niezmiernie, a wraz z mną sympatycy łódzkich drużyn w Nowej Soli z racji awansu drużyny piłkarskiej ŁKS do ekstraklasy. Po trzech latach kwarantanny w II lidze znów znaleźli się w gronie najlepszych w kraju. Gdy do tego dodać iwardą walkę Startu o drugoligowy byt, oraz awans Włokniarza Pabianice do II ligi - jasno z tego widać, że łódzkie piłkarstwo dzwignęło się z impasu i może wreszcie znów będzie odgrywać w czołówce polskiego piłkarstwa dominującą rolę, czego im życzymy z całego serca.

Wszystkim zawodnikom-pilkarzom ŁKS, trenerowi i kierownictwu - życzymy wielu wygranych spotkań. Chcemy, aby podtrzymywali dobre tradycje: Cylla, Galeckiego, Janczyka, Kroła, Barana, Patkolu, Łacza, Hogendorfa, Janeczka, Kokota, Walczaka i Kowalskiego.

Dla całego zespołu redakcyjnego działu sportowego „Dziennika Łódzkiego” przesyłam serdeczne pozdrowienia, życząc dalszych osiągnięć w pracy i wiele radości w życiu osobistym.

Za kibiców i sympatyków w Nowej Soli Jan Karp. Nowa Sól, ul. Podwale 37

## KS „Energetyk” w lidze okręgowej

Wyjaśniona została już sprawa trzeciego zespołu, który obok Budowlanych Łask i Unii Skierniewice awansował w tym roku do łódzkiej ligi okręgowej.

Awans wywalczyli piłkarze KS „Energetyk” - Łódź, którzy w eliminacjach z Włokniarzem Żelów uzyskali następujące wyniki: w Żelowie przegrali 2:3, u siebie wygrali 4:0, a w trzecim decydującym meczu w Pabianicach uzyskali wynik 1:0. Strzelcem bramki, która zadecydowała o awansie łodzian był - Zdanowicz (2)

## Badminton

W Głownie - w ośrodku campingowym Zjednoczenia Budowlanego Komunalnego „Oaza”, ognisko TKKF przy Zakładach Odzieży Sportowej zorganizowało turniej w badmintonie.

W grze pojedynczej kobiet: 1. E. Astasiewicz z Wrocławia (obecnie Politechnika Łódzka), 2. B. Józwickiewicz (Łódź), 3. B. Drzewinska - TKKF Kaczka - Łódź, 4. Z. Gorąca - „Remo” - Głowno.

W grze pojedynczej mężczyzn: 1. K. Gorczyca - Głowno, 2. A. Rode - Głowno, 3. W. Wójcik - Głowno, 4. J. Józwickiewicz - Zjedn. Bud. Kom. - Łódź.

Mixt: 1. B. Zatoplańska - PSS Łódź - K. Gorczyca - Głowno, 2. E. Astasiewicz - J. Józwickiewicz, 3. B. Józwickiewicz - T. Zatoplański (ZOS), 4. Z. W. Gorąca - Głowno.

Revelacja turnieju był 62-letni A. Rode, który zdobył drugie miejsce, wygrywając w walce o wejście do finału z pięknym stylem J. Józwickiewiczem z Łodzi 2:1 (15:6, 3:15, 15:4).

Trzeba stwierdzić, że Głowno staje się bardzo silnym ośrodkiem badmintonowym, a jednocześnie gra ta jest coraz popularniejsza wśród młodzieży i osób pracujących.

# Bunt – „Białych Ojców” w Mozambiku

Mozambik tzw. „zamorska prowincja” Portugalii stanowi ostatnią tradycyjną kolonię europejską w Afryce. Kiedy przed 14 laty Ghana jako pierwszy kraj afrykański uzyskała niepodległość – nastąpiło tzw. wielkie przebudzenie czarnego kontynentu. Na gruzach imperium brytyjskiego, francuskiego i belgijskiego powstawały niepodległe państwa afrykańskie. Jakkolwiek zależne politycznie i ekonomicznie od dawnych metropolii, zaczęły one jednak budować podstawy własnego bytu narodowego. Jedynym zakątkiem czarnego lądu, który ma statut tradycyjnej kolonii, jest portugalski Mozambik.

Ostatnio, kraj ten znalazł się w centrum uwagi światowej opinii publicznej. Spowodowała to tzw. afera „Białych Ojców”, trzydziestu ośmiu członków katolickiego zakonu, popularnego w Portugalii, którzy zdecydowali się opuścić swą afrykańską misję na znak protestu przeciwko stosowaniu polityki, utarczającej racje kościoła katolickiego z portugalską racją stanu w Mozambiku. A portugalska racja stanu w tej kolonii polega na represjach wobec ruchu wyzwolenia, na brutalnej i jawnej eksploatacji tubylców, rządzących z Lizbony, jak za dobrych, dawnych czasów...

Opuśczenie przez „Białych Ojców” Mozambiku jest dużym ciosem propagandowym dla rządu portugalskiego. Przy okazji bowiem cały świat wysłuchał motywacji władz zakonu, oskarżających pośrednio politykę kolonialną Portugalii.

Reakcja portugalskich zakonników na wyjazd tubylców jest zarazem znamienym przykładem przemian, zachodzących w tym kraju.

Architekci, a tuż za nimi ustawiają się w kolejce urbaniści i planiści regionalni, właściwie cała czołówka profesji, o których można mówić, iż kształtują otoczenie człowieka – powiadają, że lepsze domy, osiedla i miasta, ochrona środowiska przyrodniczego itp. wcale nie wymagają znaczącego powiększenia środków, jakie na urbanizację i industrializację krajułożymy. Mogą za te same pieniądze – jak głoszą – budować sensowniej, po prostu z głową. Po to potrzebna im większa swoboda.

Ze swej strony władze portugalskie ostro zaatakowały decyzję kleru, oskarżając go między innymi o popieranie „tubylezej ludności w tej terrorystycznej działalności antyportugalskiej”. Trzeba tu dodać, że ruch „Frelimo”, który ma charakter narodowy, i nie wysuwa radykalnych hasel społecznych, a żąda jedynie niepodległości Mozambiku, znajduje także poparcie w niektórych kręgach białych osiedleńców.

Afera „Białych Ojców” szerokim echem odbiła się w Portugalii, gdzie od lat narasta w kręgach liberalnych opór przeciwko polityce kolonialnej rządu w Angoli, Mozambiku i Gwinei Bissau. Nawet niektóre kręgi zbliżone do portugalskich klas rządzących uważają, iż polityka rządu wobec zamorskich kolonii jest staroświecka i nieefektywna.

EWA BONIECKA

Architekci, a tuż za nimi ustawiają się w kolejce urbaniści i planiści regionalni, właściwie cała czołówka profesji, o których można mówić, iż kształtują otoczenie człowieka – powiadają, że lepsze domy, osiedla i miasta, ochrona środowiska przyrodniczego itp. wcale nie wymagają znaczącego powiększenia środków, jakie na urbanizację i industrializację krajułożymy. Mogą za te same pieniądze – jak głoszą – budować sensowniej, po prostu z głową. Po to potrzebna im większa swoboda.

Architekci i urbaniści zdecydowanie odznaczają się od odpowiedzialności za błędy popełnione przed laty. Są zdania, że ich niemość wynikała z istniejącego układu stosunków, organizacji ich pracy, przede wszystkim z całkowitego zignorowania autonomii projektowania. Projektant, jak twierdzą, był nieczym, został zdominowany przez wykonawcę, zniewolony dziesiątkami dyrektywnych wskaźników, norm i normatywów.

Ale nie tylko to. W postulatach środowisk, o których mowa, pojawia się także dźwięk wielkiej, słyszy się mianowicie o dyktacie ekonomizmu rozumianego w sposób prymitywny, co oznacza podporządkowanie niemal wszystkich decyzji przestrzennych doraźnym racjom, wynikającym z rachunków czynionych w skali znacznie krótszej niż czas, w jakim decyzje te mają działać. W tym splocie spraw na pierwsze miejsce wysuwa się kwestia środowiska i skutków niegospodarnego rządzenia przestrzenią, owym najważniejszym dziś bogactwem naturalnym każdego kraju.

Krytyka istniejącego stanu jest więc powszechna. Znajduje po-

# Jońska głowica i... wielkie płyty



twierdzenie w stanowisku władz i opinii społecznej. Przychylnie ta, zadeklarowana oficjalnie przez najwyższe autorytety, jeszcze bardziej wzmogła postulat. Architekci dopominają się więc autonomii projektowania, czyli w praktyce wyłączenia ich działalności spod budowlanego berła. Urbanisci na ostatnim zjeździe krajowym oficjalnie wystąpili o utworzenie czegoś w rodzaju ministerstwa urbanizacji. Nazwa jest zresztą nieistotna i szły o nią spory, rzecz bowiem nie dotyczy tylko miast. Liczne głosy postulowały też stworzenie centralnego organu planowej dyspozycji przestrzeni, który mógłby skutecznie przeciwdziałać resortowym racjom, prowadzącym do rozdrapania kraju na strzępy.

W istocie, obecny stan jest chyba nie do obrony. Wymaga zatem modyfikacji. Powstanie ministerstwa urbanizacji, czy jak tam by się to zwało, wymaga głębszych rozważań i odpowiedzialnych decyzji. Podobnie rzecz się ma ze zwiększeniem autonomii projektowania, chociaż pełna jego niezależność jest wątpliwa. Mniej rozsądnie brzmią postulaty dotyczące niezależnego komitetu czy organu planowania przestrzennego; rozwój tegoż z planowaniem gospodarczym, wieloletnim, perspektywicznym wyszedłby na złe obu stronom. Chodzi przecież o godzenie racji ekonomicznych z przestrzennymi, a nie o ich rozbrat.

Nie odmawiając słusznosci wielu propozycjom środowisk architektonicznych i urbanistycznych nie wolno wszakże przynajmniej części na negatywne skutki proponowanych zmian. Jeśli odrzucić całą otoczkę słowną, towarzyszącą im wnioskami, to czego właściwie pragną?

Pragna przywrócić zawodowi architektowi rolę decydującą ognia procesu inwestycyjnego, przejęcia dyspozycyjnej czy reżyderskiej paleczki nad wieloosobowymi zespołami, przygotowującymi i realizującymi ten proces. Motywują, że inwestycje (zwłaszcza mieszkaniowe, ale nie tylko) realizuje się dla ludzi, powinny więc być z myślą o nich projektowane. Twierdzą, że nie ma wśród technicznych zawodów bardziej humanistycznego niż architektura. Twierdzą, że nikt bardziej niż jej przedstawiciele nie zna potrzeb człowieka, warunków, w jakich powinien

egzystować dziś i w przyszłości. Są zdania, że patent dyrygencki dostaje się więc wraz z dyplomem absolwenta uczelni... Wywód to trochę uproszczony, lecz nie na tyle, by gubił istotę sprawy. A istota polega – w moim przekonaniu – na jednostronności argumentacji architektonicznej i jej archaizmie. Nie ulega wątpliwości, iż współczesny proces inwestycyjny, zarówno pod względem skali, jak i organizacji, a także technologii, w niczym nie przypomina XIX-wiecznego sposobu budowy domu. Możliwe, że w tamtych czasach architekt mógł być znakomitym pełnomocnikiem zamawiającego domu i z jego upoważnienia działać na własny rachunek. Ale i wówczas nie zawsze te role pełnił przedstawiciel tego zawodu. Czy dawny wzorec można kontynuować bez korekt?

Chyba nie. Choćby dlatego, że obecnie względy techniczne, konstrukcyjne, komunikacyjne i dziesiątki innych z ekonomicznymi włącznie, waga w działalności inwestycyjnej co najmniej w równym stopniu, co architektura w tradycyjnym rozumieniu tego słowa. Architekt odpowie, iż zgoda, ale zawsze ktoś musi sterować zespołem specjalistów, tworzącym współczesny świat urbanistyczny – i zgłosi prawo do tej funkcji.

Otóż tu właśnie trzeba postawić veto. Ostatnio mieliśmy do czynienia z kolejnym szturmem maturzystów na wydziały architektury. Nie szczędzono młodzieży przestróg, że wielu kandydatów nie opanoowało biegłości w rysunku i może oblać egzamin, nie dość poprawnie szkicując głowicę Jońskiej kolumny...

Głowica i współczesny budynek montowany fabrycznie to przecież dwa różne światy. Absolwent architektury znakomicie zna się na historycznych stylach, umie nawet dekorować wystawy, natomiast znacznie mniej wie o ekonomii, socjologii, technice. Czy bez tego można sensownie kierować procesem inwestycyjnym?

Zgoda na autonomię, ale dopiero wówczas, gdy zawod architektura ulegnie metamorfozie, gdy dostosuje się do współczesnych warunków. Stąd postulat: nie tylko żądajcie, także zweryfikujcie wasze studia, wasz zakres wiedzy.

ALEKSANDER PASZYŃSKI



Zamek  
w Rawie Mazowieckiej

Na ziemi łódzkiej znajduje się około 3,5 tysiąca zabytków nieruchomych różnego typu – kamiennych świadków minionych czasów. Mają one często poważną wartość historyczną, a rowoecznie stanowią kapitalną atrakcję plastyczną krajobrazu: im też poświęcono ostatnie posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dóbr Kultury, na którym omówiono plan akcji konserwatorskich na najbliższe pięćdziesiąt lat.

W okresie tym przeprowadzi się prace konserwatorskie w XVII-wiecznym bardzo reprezentacyjnym pałacu Denhoffów w Kruszyńcu, gdzie potem mieścić się będzie dom pracy twórczej oraz muzeum wewnątrz. Dalej przewiduje się ukończenie (nareszcie!) przebudowy starożytnego zamku w Łęczycy i przekazanie go dla potrzeb tamtejszego muzeum. W ten sposób stanie się ono jednym z bardziej reprezentacyjnych muzeów na terenie ziemi łódzkiej. W Pabianicach przewidziana jest rekonstrukcja Domu Tkacza. Znajdzie w nim potem pomieszczenie oddział pracowni konserwacji zabytków. Wspomnieć również należy o rozpoczęciu prac konserwatorskich w XVIII-wiecznym dworcu w Ożarowie (należącym do I grupy zabytków), a także o akcjach w Bolesławcu, obejmujących młyn wodny i relikty XIV-wiecznego zamku, jednego z najwcześniejszych obiektów obronnych w naszym regionie.

W wyniku porozumienia z władzami powiatowymi Rawy Mazowieckiej, rozpoczęte będą prace zabezpieczające w XIX-wiecznym pałacu w Kaleniu. Jest to jeden z ostatnich zabytków tego typu, który dotychczas nie znalazł użytkownika, przez co ulegał stałej dewastacji. Dla potrzeb muzeum w Sieradzu, które odczuwało brak pomieszczeń magazynowych, przeznaczony będzie – po ukończeniu remontu – pochodzący z początku XIX wieku dwór w Tubażynie. Kontynuowane będą również prace konserwatorskie Bramy Krakowskiej w Wieluniu, pałacu w Ujździe, w domu szwajcarskim w Oporowie itd.

Równocześnie prowadzone będą prace archeologiczne i archeologiczno-architektoniczne. Blizsze szczegóły podaje nam konserwator zabytków archeologicznych na województwo łódzkie – mgr Jerzy Augustyniak.

„W badaniach archeologicznych na terenie województwa łódzkiego biorą udział Muzeum Archeologiczno-Etnograficzne w Łodzi, muzea regionalne naszego województwa oraz Biuro Dokumentacji Zabytków przy Wydziale Kultury Prez WRN w Łodzi.

Na najbliższe lata Instytucje te zaplanowały badania wykopaliskowe w 74 miejscowościach regionu, przy czym, oczywiście, plan ten będzie w miarę potrzeb uzupełniany nowymi, nie przewidzianymi odkryciami.

Chciałbym tu zaznaczyć, że jeśli chodzi o stan badań archeologicznych na tym terenie, to powiaty łęczycki, sieradzki, wieluniński – należą do lepiej spenetrowanych. Tak więc w planach najbliższych pożyjemy nacisk na prace w powiatach stosunkowo mniej znanych a więc: w radomskim, rawskim, skierniewickim i brzezińskim. 55 stanowisk przebadamy po raz pierwszy. Równocześnie kontynuowane będą badania takich ciekawych (i to nawet w skali ogólnopolskiej) obiektów jak osada ze środkowej epoki kamiennej w Osjakowie (Wieluński), osada hutnicza z III-IV wieku naszej ery w Przywoziu (równie Wieluński), wczesnonośredniowieczne grodzisko w Rekoraju.

W zakresie prac archeologiczno-architektonicznych, których zadaniem jest uzyskanie bliźszych danych o rozplanowaniu i fazach budowlanych badanych obiektów, wymienimy akcje wykopaliskowe, które przeprowadzimy w zamkach w Besiekierach, Bąkowej Górze, w Inowłodzu, Bolesławcu, Rawie Mazowieckiej, Majkowie i Sieradzu, gdzie zorganizowany zostanie skansen. W dalszym ciągu interesują nas również miejskie mury obronne w Wieluniu.

Plany sensowne i szeroko zakrojone. Ich urzeczywistnienie pozwoli przekazać skarby kultury narodowej, stworzone przez przeszłe pokolenia – pokoleniom przyszłym. Chodzi jednak, o to, żeby bezpośredni wykonawcy planów konserwatora dotrzymywali swoich zobowiązań i nie przedłużali terminu sfinalizowania poszczególnych prac, jak to (niestety!) ma miejsce np. w Łęczycy...

MIECZYSLAW JAGOSZEWSKI

3,5 tysiąca kamiennych świadków przeszłości

CUDZOZIEMSKI AKCENT  
W laboratorium fonetyki doświadczalnej gruzińskiego Instytutu Językoznawstwa naucono maszynę matematyczną wymawiać słowa i zdania w języku gruzińskim. Następnie zmieniono nieco program – tak, by maszyna przemówiła po rosyjsku. Tak też się stało, tyle, że komputer zaczął mówić z wyraźnym... akcentem kaukaskim.

PECH MATRYMONIALNY  
Pewna dama z Johannesburga (Republika Południowo-Afrykańska) zwróciła się po rozumieniu do komputera...  
LAWINA RACHUNKÓW  
Komputer zasypał pewnego

automobilistę w NRP nakazami płatniczymi za zaległe podatki na sumę ponad 10 tys. marek. Łącznie przyszło 35 rachunków, w tym aż 17 w ciągu jednego dnia. Po wyjaśnieniu sprawy okazało się, że maszyna źle odczytała niewyraźny zapis: wzięła cyfrę 6 za 0 i obciążła właściciela samochodu opłatami poczynając od roku 1965, zamiast tylko za rok 1966.

ZEROWY RACHUNEK  
W Anglii komputery prowadzą rachunki licznych przedsiębiorstw, m. in. elektroniki. Pewien pan przez jakiś czas nie

korzystał z energii elektrycznej. Nieco się więc zdziwił, kiedy otrzymał rachunek do zapłaty. Uspokoił się jednak szybko, ponieważ żądano od niego zapłaty kwoty... 0,00 funtów szterlingów – wrzucił zatem kwit do kosza. Ale wkrótce nadszedł następny rachunek z ponagleniem, potem zaś trzeci – z ostrzeżeniem o możliwości wytoczenia mu sprawy sądowej, wszystkie opiewały na tę samą sumę 0,00 funtów szterlingów. Zirykowany Anglik przestał elektrowni czek na... 0,00 funtów. Komputer przestał nadsyłać rachunki...

Sołtanie popołudnie w jednym z przedsiębiorstw, w którym odbywa się uroczystość. „(...) Jesteśmy odświeżeni odzianymi, przyszliśmy na spotkanie towarzyskie. Będą przemówienia, później występy, później jakaś kawa. Ale nie wysycy z nas były w dobrym nastroju (...)”  
Dlaczego? Powód nie najlepszego humoru niektórych pracowników wydaje się najzupełniej zrozumiały.  
Otóż przyszli na uroczystość wreczenia odznaczeń i dyplomów wyróżnionym koleżankom i kolegom. Ale osoby będące bohaterami spotkania zaproszone bez rodziny. Dla żon, mężów, dzieci nie starczyło miejsca. Nie starczyło również możliwości ugoszczenia ich. Rodzi się refleksja:  
„(...) Czy lepiej zapraszać wszystkich pracowników na każdą uroczystość i każdą akademię, czy też postępować inaczej. Ja proponuję, by na rozmaite uroczystości i akademie zapraszać kolejno przedstawicieli poszczególnych działów, z każdym razem innych, ale za to z rodzinami. Ja na przykład bardzo chętnie zabrałbym kie-

dys ze sobą żonę. Wiem, że kolega był bardzo zadowolony, że na uroczystości wreczenia mu Złotego Krzyża Zasługi nie mógł do przedsiębiorstwa przyprowadzić córki (...).”

## Na zakładowej uroczystości

Sygnaliów takich nie należy lekceważyć. Wprawdzie zdarza się, że np. przy pożegnaniu rencistów zaprasza się również członków rodziny. Bywa też, że zakład rozporządzając dużą salą zaprasza załogę wraz z najbliższymi.

Ale są to cagie jeszcze rzadkie wypadki. Tymczasem sprawa ma głębsze, niż by się na pozór wydawało, znaczenie.  
Wiele rodzin interesuje się zakładowymi sprawami swoich bliskich, dlatego więc nie mają żyć również zakładowym relaksem, zakładowymi radościami, zakładowym świętem? Wprawdzie organizuje się wycieczki, turnusy, wyjazdy, ale inny jest sens i cel rodzinno-koleżeńskich wypraw na grzyby, inny zaś uroczystości, w czasie której syn mógłby obserwować wreczenie ojcu dyplomu racjonalizatora, oznaki pracownika zastępowanego dla zakładu. Inny jest klimat wyprawy na jagody, a inny spotkania, na którym mąż uczestniczyłby w charakterze gościa zakładu, organizującego uroczystość dekoracji odznaczeniem państwowym przyznaniem żonie.  
Są to sprawy wycucia, zrozumienia, subtelności w stosunkach międzyludzkich – zakładowych i rodzinnych. A także są to składniki życia i wychowania obywatelskiego, które toczy się nie tylko w szkole i nie tylko na uczelni...  
BOLESŁAW JANKOWSKI

# Wielka przecena...

**S**klep obuwniczy przy ul. Piotrkowskiej 56, na niedzielę zmienił wystawę, eksponując w jednym oknie artykuły właśnie przecenione. Poobyty damskie, których dawna cena wynosiła 195 zł, obecnie kosztują 95 zł. Czerwone pantofle stały się 350 zł do 180 zł. Przecena zafrapowała wiele osób i wczoraj jeszcze przed otwarciem sklepowych drzwi ustawia się długa kolejka.

Po południu stoisko z towarami przecenionymi było dosłownie oblezione. Zwykle to stoisko obsługuje jedna sprzedawczyni. Wczoraj dwie dawały rękę. Od czasu do czasu pomagała nawet kierowniczka J. Borkiewicz. Największym powodzeniem cieszyły się tzw. galanterki z Gubina, które stały się za 110 zł na 50 zł. Rencistka Janina Kucharska kupiła je dla swej siostrzenicy, która niedługo powróci z kolonii. W tym sklepie przygotowano 2.200 przecenionych par obuwia. Znaczną ilość sprzedano już wczoraj.

Wzmógł się ruch kupujących notował także wczoraj Dom Obuwia przy rogu ul. Tuwima i Piotrkowskiej. Zachęcającą cenę miały np. sandały męskie przecenione ze 165 zł na 40 zł. W specjalnym stoisku na parterze znalazły się też m. in. beżowe pantofle damskie, których cena z 230 zł obniżona została do 120 zł. Czerwone letnie pantofle bez pięt kosztują obecnie 80 zł, podczas gdy dawniej 160 zł. Jak poinformował nas kierownik p. Wilk, średnio ceny uległy obniżeniu od 20 do 60 proc.

Także sklepy obuwnicze w innych dzielnicach notowały wczoraj wzmógł się ruch kupujących. Na przykład Dom O-

## Duże zainteresowanie zakupami okazijnymi

buwia na Widzewie przy ul. Neonowej i dokonał wczoraj sprzedaży znacznej ilości par. Od wczoraj obowiązują także nowe ceny na niektóre wyroby pończosnicze. Azurowe pończochy, które kosztowały 40 zł, obecnie mają cenę 16 zł. W „Uniwersalu” w stoisku pończosniczym rajstwy dziecięce helanco można kupić w cenie od 35 zł, damskie od 40 zł. Skarpety dziecięce od 8 zł, a podkolanówki od 12 zł. „Jak woda” poszły pończochy damskie ze szwem, które z 37 zł przecenione zostały na 16 zł.

Napis „okazja” pojawił się wczoraj w wielu stoiskach „Uniwersalu”. Powodzeniem cieszyły się garsonki z „Anilany” których cena z 700 zł została zmniejszona do 350 zł, względnie z 595 zł do 350 zł. Obniżono również ceny niektórych kostiumów i spodni kapelowych męskich, damskich i młodzieżowych, a także niektórych tkanin jedwabnych i bawełnianych oraz ubiorów z przedziałkami. Te artykuły miały poprzednio cechy nowości.

Przeceniono również niektóre artykuły górskaarskie m. in. biustonosze i pasy elastyczne. Niestety, wczoraj w „Uniwersalu” nie udało się jeszcze dokonać przeceny na te artykuły. Jak informowała sprzedawczyni, będą one dziś w sprzedaży. Można było natomiast kupić telewizor „Beryl 101” za 10.700 zł. Obniżka dotyczy zapasów, ponieważ dalszej produkcji tych telewizorów zamierzano. W Łodzi mamy jeszcze dość znaczny zapas tych

aparatów. Adapter elektryczny „G 500 S”, który stał się o 300 zł i kosztuje obecnie 1.400 zł znajduje się też w sprzedaży. Importowane z NRD prakty automatyczne typ „WA-68” — które kosztują obecnie 6.300 zł, czyli o 1.300 zł, jak informuje „Eldom” znajdują się w sklepach w dość dużej ilości.

W Łodzi przecena objęła znaczną ilość artykułów. Trudno dziś podać już dokładnie sumę stanowiącą różnicę między poprzednimi cenami a obecnymi. MHD Obuwimierz ocenia ją na ok. pół miliona zł, a MHD Odzieżia na półtora miliona. Od wczoraj sprzedaż okazijna rozpoczęła się w większych sklepach, gdzie zorganizowano kaciuki artykułów przecenionych lub nawet oddzielne stoiska. Obecnie u schyłku sezonu letniego, a jeszcze w pełni lata będzie można skorzystać z wielu tanich artykułów, które przydadzą się nawet jesienią. (Kas.)



Lipowa niedziela. Uff, jak gorąco. O godzinie 6 rano w stacji termometry wskazywa już 20 stopni C. W kilka godzin później ugnana kupa i zaludniona Piotrkowska — centrum życia „łódzkiego city” zupełnie pustoszeje. Każdy — jak może i czym może spieszy za miasto — gdzie trochę lasu, cienia i... upragnionej wody.

Centrum pustoszeje. Tylko na krainówkach trmawojów i autobusów gromadzą się tłumy.

A za miastem... Koce, leżaki, piłki i... hataśliwe tranzytory.

Rozhukana dzieciarnia brodzi w mętnej wodzie, można się nawet popalać. Ale czy odpocząć?

Kiedy wieczorem wszyscy wracają w mury miasta, są solidnie zmęczeni ale i zadowoleni. (zbk)

Foto — L. Olejniczak

Gdy słońce grzeje...

W mieście

i za miastem



8, Felińskiego 1, Obr. Stalingradu 15, Cieszkowskiego 5.

**DZURZY SZPITALI**

Szpital Im. H. Wolf, ul. Łęgiwicka 34/36 — dzielnice Bałuty i Widzew oraz z dzielnicy Górna poradnie „K” z Dąbrowy.

Szpital Im. Madurowieza, ul. Fornalskiej 37 — dzielnica Polesie, z dzielnicy Śródmieście poradnie „K” Piotrkowska 107 i 209 oraz z dzielnicy Górna poradnie „K” z ul. Przybyszewskiego, Lecznicy i Społecznej.

II Klinika Pol.-Gin., ul. Sterlinga 13 — dzielnica Śródmieście i poradnie „K” ul. Kopcińskiego i Nowotki 80 oraz z dzielnicy Górna poradnie „K” z ul. Cieszkowskiego i Odrzańskiej.

Chirurgia południe — Szpital Im. Brudzińskiego (Kosyńców Gdynskich 61)

Chirurgia północ — Szpital Im. Brudzińskiego (Kosyńców Gdynskich 61)

Chirurgia urazowa — Szpital Im. Brudzińskiego (Kosyńców Gdynskich 61)

Laryngologia — Szpital Im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital Im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 38/50)

Chirurgia szczeniowotwarzowa — Szpital Im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksikologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

**NOCNA POMOC LEKARSKA**

Nočna pomoc lekarska stałej Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

## Łódzkie dachy trzeba łatać

• Najlepiej na Polesiu, najgorzej w Śródmieściu i na Górnej • Brak dekarzy, papy i blachy

Najlepszą porą do likwidacji dziur w dachach jest, jak wiadomo, lato. Właśnie teraz w lipcu, winien być skoncentrowany front robót remontowych na zabezpieczeniu budynków przed jesennymi deszczami. Jak więc wykorzystuje się odpowiednie warunki atmosferyczne dla robót dekarzkich?

Z informacji, jakie uzyskaliśmy w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prez. RN m. Łodzi wynika, że ogółem trzeba w tym roku wyremontować 2.867 dachów. Z tego do 30 czerwca br. wykonano naprawy w 1.224 budynkach, tj. 42 proc. W tej liczbie znajduje się 150 remontów kapitałowych dachów, z których 74 już zakończono. Najlepiej roboty dekarzkie przebiegają na Polesiu, gdzie wykonano ich już 67 proc. Najgorzej natomiast stopień zaawansowania tych robót przedstawia się na Górnej (25 proc. planu rocznego) i w Śródmieściu (29 proc.).

MZBM skarża się na brak przynajmniej 30 dekarzy, których „wypożyczenia” z przedsiębiorstw budowlanych i drogowych. Po godzinach pracy wykonują oni naprawy dachów w domach MZBM. Jednakże tacy „wypożyczalni” fachowcy bardzo się cenią i nielawo ich przekonać, aby pracowali dłużej, mimo sprzyjającej pogody. Zresztą nie wszyscy dekarze mają zapewniony front robót. Brakuje bowiem materiałów m. in. papy i blachy ocynkowanej. Np. na III kwartał br. zamówiono 200 tys. m kwadratowych papy, a otrzymano 100 tys. m kw. Na 100 ton blachy ocynko-

wanej przydział wynosił 70 ton. Po wielu staraniach otrzymano jeszcze dodatkowo 5 ton blachy.

Nie brakuje natomiast lepkiku, ale co po nim, skoro nie ma papy i można tylko wykonywać konserwację dachów, a więc okresowe smarowanie i drobne naprawy. A takie konserwacje przewidziano w tym roku w 1.478 budynkach. W I półroczu br. wykonano je w 532 domach, mimo że plan I półroczia wynosił 695 budynków. Tak więc również ze smarowaniem i drobnymi naprawami dachów są kłopoty wynikające także przede wszystkim z braku wykwalifikowanych kadr dekarzy.

Lato trwa krótko, zaczyna się pluchy, dachy będą przeciekać. Pożądane są więc szybkie i energiczne poczynania w tej dziedzinie. (J. kr.)

## Błyskawiczny rajd „DL” Chcemy pić!

Zaopatrzenie w napoje chłodzące w godzinach rannych jest raczej dobre. Gorzej bywa po południu. Cocktail-bary i kawiarnie dysponują wodą sodową, mineralną, płynnym owocem, napojami firmowymi (od 2.80 do 3 zł za szklankę), sokiem pomidorowym, nektarami owocowymi i zestawem cocktaili. Oczywiście nie wszystkie lokale mają jednakowy wybór napojów. Z tych, które odwiedziliśmy wczoraj, najsłabiej wyposażone były: „Mis” (tylko płynny owoc), woda mineralna, napój firmowy, „Cyganeria” (oprócz wymienionych tylko cocktaili w cenie powyżej 5 zł), „Warszawianka” (tutaj cięgie króluje piwo i jego wielobicie). Dobrze wyposażone są natomiast „Beza”, „Tureckia”, „Łodzianka”. W tej ostatniej można było dostać cocktaili w dużym wyborze od 1.70 do 5.20 zł. Natomiast cocktail-bar „Monika” predestynowany z nazwy do sprzedaży cocktaili oferuje ich tylko trzy. W tym dwa w cenie powyżej 8 zł. Oferuje natomiast dwa napoje z dystrybutora w cenie 2.10 i 1.50 zł, ale nie zawsze można je do-

stać po południu. Prawde powiedziawszy, nudzi nam się już ciągle wtykanie czegoś nam w „Monitec”, a co mogłoby i powinno w niej być... (T.K.)

## Synonaty

### W jakich warunkach handlujemy

Bałucki Rynek wiadomo, że rynek pod gołym niebem. Samoochody, traktory, wozy konne. Niedobre już „tradycyjne” przyzwyczajenia — handlarzy, przekupki, a także samych kupujących — powodują tu często niesamowity (wreęcz antysanitarny) bałagan.

Ala Hala Targowa przy Pl. Niepodległości??? Chodź w murach i pod dachem niewiele przynajmniej w ostatnich sobotę w godzinach popołudniowych różniła się od Bałuckiego Rynku. Pełno w niej było niepotrzebnych odpadków od owoców i warzyw oraz innych mowiąc delikatnie, brudów, które wchodzących tu nie zaczęły do kupowania. Nie wspominając już o... zapachach i na przykład czystości fartuchów handlujących tu mięsem panów. I jeszcze jedno, rzucających tu często „miegiem” panów... (zbk)

miejsu w kraju, po przedstawieniu konduktorowi dowodu osobistego i ostatniego odcinka renty, mogą nabywać bilety ulgowe — połowę wysokości ceny biletu — nie tylko w tramwajach i zwykłych autobusach miejskich, ale również na wszystkich podmiejskich liniach tramwajowych. W ten sposób umożliwiono szerokiej rzeszy rencistów m. in. korzystanie z wypoczynku w podmiejskich terenach leśnych. (er)

## Ulgowa taryfa w komunikacji dla rencistów i emerytów

Znane były przypadki narzekania rencistów spoza Łodzi na obowiązującą ich w łódzkiej komunikacji miejskiej taryfie. Do tej pory wszyscy łódzcy renciści płacili za ulgowe bilety wyłącznie w miejskim tramwaju i autobusie (z wyjątkiem pieszych). Starania ZW Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów przyniosły rezultaty. Obecnie wszyscy renciści, bez względu na fakt zamieszkania w Łodzi, w województwie łódzkim lub innym

## Mleko w proszku ciągle poszukiwane

Nasze miasto otrzymało tylko niedużo ilości mleka w proszku, niezbędnego dla niemowląt. Od połowy czerwca dostac ten artykuł było już bardzo trudno. Zarząd Aptek wydzielił 8 punktów, które sprzedawały mleko wyłącznie na recepty z poważnym ograniczeniem gdy chodzi o repertary (między jedną transakcją a drugą, musi upłynąć okres 4 dni). Natomiast w handlu detalicznym mleka dostać nie można. Jak nas poinformował

z-ca dyr. Zarządu Aptek, J. Gajdzler, otrzymaliśmy spory „zastrzyk”, z Krososzyna — obecnie 40 aptek na terenie Łodzi, oprócz 8 wydziałowych, sprzedaje witaminizowany proszek. Oczekujemy także na transport zwykłego mleka w proszku z Kroszowic. Część podobno jest już w magazynach, a o resztę toczy się waleka... Rozdzielniki na trzeci kwartał przewidują dostateczną ilość mleka do sprzedaży w aptekach. Jeżeli chodzi o sprzedaż

w sklepach typu „Delikatesy”, są znaczne opóźnienia i zalety. Wiceprezes spółdzielni produkującej mleko, J. Bronkowski zapewnił, że Łódź będzie należycie zaopatrzona. Nie wszystko jednak zależy od spółdzielni. Rozdzielniki ustala (a także zmienia) Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich w Warszawie. Jeżeli warszawska centrala nie nie zmienia, już za kilka dni mleka w proszku będziemy mieli pod dostatkiem. (Z. Ch.)

### WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03  
Straż Pożarna 08, 666-41, 595-53, 499-90, 457-77  
Pogotowie Ratunkowe 08  
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00

**TEATR**  
POWSZECHNY — godz. 19.15  
„Szczęście Franía”  
JARACZA — godz. 19 „Kartofel”  
TEATR 1.15 — godz. 19.15 „Gwałtu, co się dzieje”  
Pozostałe teatry nieczynne  
CYRK (Pl. Niepodległości) — godz. 15 i 19

**MUZEJA**  
SZTUKI (ul. Włocławskiego 36) godz. 11—19  
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 12—18  
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9—16  
HISTORIA WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17  
EWOLUCYJNIZMU UL (Park Sienkiewicza) godz. 10—17

**ŁÓDZKIE ZOO**  
czynne w godz. 9—20 (kasa czynna do godz. 19)

### KINA

BAŁTYK — „Kobieta kot” od lat 18 (jap.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
LUTNIA — „Próba terronu” (USA) od lat 14 godz. 15, 17.30, 20  
POLONIA — „Hrabina z Hongkongu” od lat 14 (ang.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

## CO? GDZIE? KIEDY?

WISLA — „Sprawa sumienia” od lat 18 (wl.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30  
WŁÓKIENIARZ — nieczynne  
WOLNOŚĆ — „Kobieta kot” od lat 18 (jap.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
ZACHĘTA — „Dziłki i swobodny” (ang.) od lat 7 godz. 10, 12.30, 15, „Z zimna krwi” od lat 18 (USA) godz. 17.30, 20  
STYLLOWY-LETNIE — „Zandarm się żeni” (franc.) od lat 11 godz. 20.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)  
TATRY-LETNIE — „Niewolniczy” (USA) godz. 20.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)  
STYLLOWY — „Komisarz Peppe” (wl.) od lat 16 godz. 15, 17.30, 20  
STUDIO — „Jesień Cheyennów” od lat 14 (USA) godz. 18, 19;  
ADRIA — „Życie małżeńskie” cz. I „On” (franc.-wl.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
TATRY — Bajka: „Pan Zegarek” godz. 15, „Kardiogram” od lat 16 (pol.) godz. 18, 19.30  
CZAJKA — nieczynne  
DKM — „Pogromca zwierząt” (rum.) od lat 14 godz. 17, 19  
ENERGETYK — nieczynne  
KOLEJARZ — nieczynne  
LDK — „Nowa misja korsarza” (fr.) od lat 11 godz. 14.45, 17.15, 19.30  
GDYNIA — „Pippi” od lat 7 (szwedz.-NRF) godz. 10, 12, 14 „Saga o dżudo” (jap.) od lat 16 godz. 18, 19  
HALKA — „Winnetou wśród sępów” (jug.-NRF) od lat 11 godz. 15.30, 17.45, 20  
I MAJA — „Winnetou w Doli-



„Klasyzm i współczesność Tadeusza Boya-Zelenskiego” — odczyt M. Ochocickiego, o godz. 19.30 w Klubie „Nowa Afryka” (Zachodnia 12)

Państwowy Dom Dziecka „Słoneczna Polana” (Sowińskiego 3) dziękuję Spółdzielni Mieszkaniowej „Lokator” za nieodpłatne dostarczenie plakatu do plakownicy.

Kolegium k.-a. dla Widze-

Cztery lata trwania „Instytucji” nagród Woje-wódzkiego Komitetu NOT przyznawanych za wybitne osiągnięcia w dziedzinie techniki w okręgu łódzkim przyniosły, statystycznie rzecz biorąc, niebagatelny pion — 170 wniosków, 900 autorów i 1.000.000 tys. zł efektów ekonomicznych z wniosków wdrożonych do produkcji.

J. Frey, doc. mgr inż. J. Medwadowski, mgr inż. A. Zwierko, mgr inż. M. Bana-szyk — za tzw. system URT umożliwiający wnoszenie wysokich budynków w warunkach ciasnej zabudowy. W Łódzkich Zakładach Chemicznych opracowano i zgłoszono, jak widać z pomysłowym skutkiem, recepturę i

nicznych. Dwie pozostałe nagrody przypadły w udziale zespołowi z Instytutu Włókiennictwa. Pierwszy z nich w składzie: inż. U. Borowiec-ka, inż. B. Marczynska, inż. S. Kurzyniec, inż. T. Riemer, inż. W. Rozmarynowski, dr T. Jedryka, dr H. Krzeszewski, techn. R. Krakowiński, techn. Cz. Gwczarz, techn. E. Śliwa-kowska — przedstawił kompleksowe opracowanie technologi i wykonania nici z włókien syntetycznych. Drugi — dr inż. T. Jedryka, dr inż. W. Ankudowicz, inż. S. Kurzyniec, mgr inż. T. Biegasiak, inż. L. Pencik, inż. J. Her-mut, mgr inż. E. Podkul, mgr inż. T. Taubwurel, mgr inż. A. Kozłowski, mgr inż. E. Skierzyński i inż. H. Kubio-ka — opracował uruchomienie produkcji przedtęskturowanych metodą pneumatyczną, dokładną ocenę maszyn do tęskturowania oraz opracował asortyment wytworzonych z tego typu przedtęskturowanych tkanin typu kaszmierowego w 100 procentach syntetycznych.

Poza tu wymienionymi wnioskami i tymi, które zdobyły wyróżnienia, znaczną część pozostałych nadaje się do powszechnego zastosowania w przemyśle, gospodarce komunalnej itp. 7 wniosków przesunęło do rozpatrzenia w roku przyszłym, posiadają one bowiem niedostateczne dane o wdrożeniu do produkcji. Zaś nagrodzone można ocenić na kwotę — 76 tys. dolarów (wyeliminowanie importu) i 325,9 mln zł (efekty ekonomiczne z tytułu oszczędności oraz wprowadzenia nowych wyrobów i technologii). (Iw)

Olimpia II inwestycją specjalnej troski

# Minęły 3 tygodnie jest gorzej niż było

3 tygodnie temu odwiedziliśmy „Olimpię II” na Nowych Sadach — inwestycję objętą decyzją Prezydium Rządu z 31 maja br. o budowaniu szczególnie ważnych dla naszej gospodarki, wymagających tym samym szczególnego traktowania. Już wtedy poczynała generalnego wykonawcy — „Przebudu” — zakrawały na kpnię z inwestora, 500-osobowej załogi zakładu i samej decyzji. Już wtedy „sypały się” kolejne terminy oddania do użytku sali konfekcyjnej, już wtedy w pomieszczeniach, niby zakończonych, woda zalewała maszyny, już wtedy nieprawdopodobny wprost bałagan na budowie był miarą chaosu organizacyjnego przedsiębiorstwa niby budującego.

Niby, jako że największy optymista nie byłby w stanie dostrzec tam symptomów normalnej pracy. Następna wizyta. Sobota, 10 lipca, godzina 10 rano. Brodząc po rozkopanym terenie, przekakując z deski na deskę, z kamienia na kamień, onijając zwałki cementu, gruzu, cegieł i wszelkiego zelastwa, które nikomu i niczemu już nie służy, szukamy kogoś, kto pracuje. 2 robotników coś tam robi na dachu szwalni. Wewnątrz pustki. Trzech siedzi na stercie materiałów w którychś z przy-szytych magazynów i zawzięcie dyskutuje o kims kogo stać lub nie stać na takówkę. Wo-koł pusto, pusto. Nawet na dzień dobry, nie ma komu odpowiedzieć. Cisza. Ani warkotu koparek, ani samochodów, ani ciągników, które mogłyby przecięć wywozić całymi tonami ziemię, gruz i to wszystko czego wcześniej nie wywożono, bo była zima, potem deszcze, a potem to już nie wiadomo co.

ważnie traktującego swe zadania dyrektora Suwalskiego „Przebudu”. Do sięgania tak wysoko zmusiły nas okoliczności. 10 bm. o godz. 11 nie zastaliśmy na Nowych Sadach ani kierownika grupy robót, ani nikogo kto wyglądałby na majstra czy brygadzie. Być może to ci róż-dyskutowani panowie. Nie chcieliśmy przeszkadzać.

I. ŚLEDZIŃSKA

**88**  
najlepszych

technologie wytwarzania preparatu „Albapol WL” zastępującego dotychczas importowany środek pomocniczy, powszechnie stosowany w przemyśle włókienniczym. Zdobyciami nagrody są: mgr inż. T. Cisto, mgr J. Wilk, techn. S. Musiał, inż. E. Podczaski, techn. S. Jaworski. Według opinii pierwszych użytkowników również zagranicznym wzorem dorównuje, a pod pewnymi względami nawet je przewyższa, zdobywczynie piątej nagrody — jednorodnicowej skrecarka kordu PS 11A skonstruowana przez mgr inż. Z. Skoraczynskiego, inż. A. Sosnowskiego, techn. M. Urfatoff, inż. H. Obuchowicz i mgr inż. J. Barda-dina z Centralnego Biura Technicznego Maszyn Włókienniczych.

## Wyższa Oficerska Szkoła Pożarnicza

Komendant główny Sił\* Pożarnej — plk poż. Z. Jaros poinformował o utworzeniu — rozporządzeniem Rady Ministrów — Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarniczej w Warszawie.

Szkoła może przyjąć do studia dzienne 100 kandydatów. Egzamin wstępny rozpocznie się 15 bm. Do 25 bm. będą mogli się jeszcze zgłaszać ci kandydaci, którzy zdali egzamin do szkół technicznych, lecz z braku miejsc nie zostali przyjęci do studia.

W towarzystwie dyrektora Zarządu Inwestycji Przemysłowych sformułowaliśmy cały teren naliczywszy ok. 10-15 robotników, z których może 5 pracowało. A przecież w marcu 1971 roku na polecenie Ministerstwa Budownictwa, generalny wykonawca LPBP „Przebud” wraz z podwykonawcami i inwestorem ustalił harmonogram robót i terminy oddawania obiektów pod montaż maszyn. W tym m. in.: 13 maja 1971 r. — oddanie pod montaż maszyn sali konfekcyjnej, 30 czerwca 1971 r. — oddanie do użytku magazynu przedtęskturowanej, 31 lipca 1971 r. — oddanie do użytku magazynu wyrobów gotowych, 31 sierpnia 1971 r. — oddanie do użytku brakiarni, 25 maja 1971 r. — przekazanie podwykonawcy, przedsiębiorstwu „Elektromontaż”, podstacji SO-1 pod montaż urządzeń elektrycznych, początek maja 1971 r. — rozpoczęcie robót przy wlezy ciśnieni, początek czerwca 1971 r. — przekazanie terenu pod wymaganą kanalizację i wykonanie do oczyszczalni ścieków. Ani jeden z tych terminów nie zo-

## Studenckie „LATO - 71”

W Bołkowie pow. Jawor w dniach 29. VI. — 12. VII. 1971 r. przebywają na obozie naukowo-badawczym studenci Kolegium Naukowego Młodych Kłasyków, istniejącego przy Katedrze Filologii Klasycznej na Uniwersytecie Łódzkim. Opiekunem naukowym z ramienia uczelni jest doc. dr hab. Stefan Osipowicz. Tematem badań są: „Lacińskie świadectwa polskości Ziemi Zachodnich”. Praca uczestników obozu polega na szukaniu inskrypcji łacińskich i innych dokumentów związanych z historią i kulturą Dolnego Śląska. Tegoroczny oboz jest kontynuacją badań prowadzonych już od 4 lat przez nasze kolegium na terenie woj. wrocławskiego. Badania postępują do wydania katalogu tych inskrypcji.

Kierownik organizacyjny obozu Gwaryna Pawlikowska

Już po raz trzeci z rzędu przebywamy na obozie naukowym w Maluszynie pow. Radomsko. Przeprowadzamy analizę wód Piłicy m. in. oznaczamy zawartość tlenu, fenolu, żelaza, chlorków, sprawdzamy pH wody oraz twardość i biologiczne zapotrzebowanie wody na tlen. Opiekunem naukowym obozu jest mgr M. Piłta z Zakładu Chemii Nieorganicznej UŁ. Pogoda wbrew zapowiedziom meteorologów dopisuje wspaniale, tak zresztą jak i humory. Łączymy serdeczne pozdrowienia dla całej redakcji. 20 uczestników Obozu Naukowego Kolegium Studentów Uniwersytetu Łódzkiego

# REGALY

DO PIWNIC W BLOKACH MIESZKALNYCH oferują do natychmiastowej sprzedaży odbiorcom prywatnym ŁÓDZKIE ZAKŁADY DRZEWNE PT Łódź, ul. Wigury nr 4/6 tel. 607-14

Regaly wykonane są z listew tarcicy igl. półki z płyty pilśniowej twardej lub z płyty paździerzowej o dowolnej długości. Regal o wymiarach: wysokość 1.800 mm, głębokość 270 mm, długość 2.000 mm o 3 półkach: a) z płyty paździerzowej — cena zł 430.— b) z płyty pilśniowej twardej — cena zł 370.—. Listwy na stojaki i wsporniki, półki z płyty paździerzowej lub pilśniowej twardej, można nabywać w dowolnych wymiarach i ilościach (ceny jednostkowe uzależnione od wymiarów długości). Transakcje gotówkowe.

ZAMÓWIENIA NALEŻY KIEROWAĆ POD ADRESEM ZAKŁAD USŁUGOWY NR 2 W ŁODZI, UL. POZNAŃSKA 51, TEL. 453-97.

## U KOGO ZGAŚNIE ŚWIATŁO

- 1) W dniu 14. 07. br. w godz. od 6,00 do 17,00 ulice: Woronicza, Limanowskiego od Woronicy od Turusowskiej, Wielkopolska od Turusowskiej do Woronicy i W. Pola.
- 2) W dniu 15. 07. br. w godz. j.w. osiedle „Konstytucyjna” bloki: Nr 1a, 2a, 4, 6a, 5a, 10a.
- 3) W dniu 16. 07. br. w godz. j.w. ulice: Tkaacka, Zelwerowicza, Malachowskiego, osiedle „Konstytucyjna” bloki Nr 6a, 7a, 8a, 9a, 10a, 11a, 12a, 13a.
- 4) W dniu 18. 07. br. w godz. j.w. ulice: Stalingradzka, Krajowa, Sianokosy, Helenówek i Stara Baśń.
- 5) W dniu 19. 07. br. w godz. j.w. ulice: Zelwerowicza, Narutowicza str. nieparzysta od Nr 103 do Nr 121.
- 6) W dniach od 19. do 20. 07. br. w godz. j.w. ulice: Worcestera od Wolcząńskiej do Piotrkowskiej i Piotrkowska od Nr 243 do Nr 265.
- 7) W dniu 20. 07. br. w godz. j.w. ulice: Kopicńskiego od Narutowicza do Malachowskiego i Zelwerowicza.
- 8) W dniach od 20. do 21. 07. br. w godz. j.w. ulice: Tatrzańska od Przybyszewskiego do Miłłonowej, Częstochowska, Nieszawska, Chelmska, Wacława od Tatrzańskiej, w kierunku Chelmskiej i Skierniwiecka od Nr 20 do Tatrzańskiej.
- 9) W dniach od 20. do 31. 07. br. w godz. j.w. ulice: Deczyńskiego, Konwaliowa, Zołędzowa, Narcyzowa, Czysta, Astrów, Korzenna, Admirałska, Cementowa, Stalowa, Irysowa, Warszawska str. nieparzysta od Lagiewnickiej do Stalowej, Stalowa, Inflancka, Lipo-wa od Próchnika do Więckiego, Al. 1 Maja od Zakątniej do Zeromskiego, Wic-końskiego od Zakątniej do Zeromskiego.
- 10) W dniu 21. 07. br. w godz. j.w. ulice: Narutowicza od Nr 110 do 123 i od 103 do 121.
- 11) W dniu 23. 07. br. w godz. j.w. ulice: Wojska Polskiego od Franciszkańskiej do Obr. Westerplatte, Marynarska, Marysińska, Zielona i Krawiecka.
- 12) W dniu 25. 07. br. w godz. j.w. ulice: Obr. Westerplatte, Wojska Polskiego od Obr. Westerplatte do Głowackiego, Głowackiego, Widok, Obłęgowska i Siatosikawska.
- 13) W dniach od 26. do 31. 07. br. w godz. j.w. ulice: Czahary i przyległe.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA sekcji księgowości finansowej, st. ref. ekon. d.s. organizacji i samorządu, technika bhp kierownika działu adm.-gospodarczego, st. ref. d.s. zaopatrzenia, robotnika transportu wewnętrznego robotników transportu zewnętrznego zatrudni na terenie Łodzi Spółdzielnia Inwalidów Aparatury Elektroenergetycznej „Pokoje” w Łodzi, ul. Warena nr 1 (Teofilów). Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi.

## KONDUKTORÓW

tramwajowych i autobusowych (szkolenie od 1 każdego miesiąca) MOTORNICZYCH (najbliższe terminy szkolenia: 12. VII, 16. VIII.) KIEROWCÓW AUTOBUSOWYCH z I i II kat. prawa jazdy na pełny etat lub na pół etatu zatrudni na bardzo dobrych warunkach płacowych MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W ŁODZI Zgłoszenia przyjmujemy i informacjami udziela dział zatrudnienia i kadr MPK, Łódź, ul. Tramwajowa 11, tel. 816-20, wewn. 178.

Mgr EKONOMII ze stażem pracy na stanowisku st. referenta d/s planowania produkcji i analiz w Dziale Ekonomicznym, KIEROWNIKA Sekcji Księgowości z wieloletnią praktyką na stanowisku kierowniczym w Sekcji Księgowości — zatrudni Przedsiębiorstwo Projektowania Przemysłu Maszyn Budowlanych. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Spraw Osobowych, Łódź, ul. Nawoi 114.

## OGŁOSZENIA DROBNE

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie”, Al. Kościuszki nr 67 leczy i operuje żyłki kończyn dolnych, wykonuje zabiegi ginekologiczne, leczy w zakresie chorób kobiecych. Przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Blisko informacje tel. 664-87 4066 k

Dr BORECKI — ginekolog, Traugutta 9

Dr ZIOMKOWSKI — skórne, weneryczne 16-19. Piotrkowska 59, o-proz sobot 12180 g

Dr Jadwiga ANFORO-WICZ weneryczne, skór-ne 16.30-19, Półtechnika 8

NIEUCHOMOSĆ rolną, nadająca się na hodowlę, młyn wodny na chodzie — sprzedam. Oferty „12030” Prasa, Piotrkowska 96

POSIADAM lokal, przy-jmę współniczkę — ko-smetyczkę. Tel. 357-22

MATEMATYKA — 257-57 mgr Pluskowski

MŁODE bezdzietne mał-żeństwo poszukuje mie-skaznika lub pokoju sub-lokatorskiego. Oferty „11828” Prasa, Piotrkow-ska 96

SPRZĘDAM domek jed-norodzinny. Wiadomość Łódź, ul. Odyńca 68 lub Szczecin, tel. 269-23

GOSPODARSTWO z bu-dynkami — okolica letni-skowska zamienię na do-mek lub mieszkanie, ewent. sprzedam. Jan Prasia, Próba, p-ta Brze-źno, pow. Sieradz

SAMOCHOZ „Moris-ox-ford”, rok prod. 1964, po kapitalnym remoncie silnika sprzedam. Ogła-dac godz. 9-17, warsztat samochodowy, Brzeźni-ska 5 12686 g

3 POKOJE, kuchnia, wy-gody, bez c.o. (trzecia część willy), ogródek, za-mienie na pokój z kuch-nią lub sprzedam. Ju-lianów, Biegąńskiego 32 m. 2 11887 g

SILNIK przyczepny do łodzi Moskwa 25 KM, mało używany, tanio sprzedam. Zgierska 153 — warsztat 12380 g

„ZORKE 10” automatic, flesz lampy elektronicznej — nowe okazynie spr-zdam. Tel. 349-93, po 17

DYWAN 2,6x4 m pilnie sprzedam, ul. Podmień-ska 16a m. 5, godz. 17-19

„SKODE 1101” 4-drzwi-o-wa, stan dobry — tanio sprzedam. Tel. 359-44

POKOJ do wynajęcia, Serzemińskiego 9 m. 54, bl. 92, Zarzew 11841 g

NAJWIĘCEJ ofert posia-da prywatne Biuro Ma-trymonialne „SYRENA” Warszawa, Elekoralna 11

KAWALERKĘ — boki, średniości, telefon, za-mienie na równorzęd-ny — boki. Oferty „11832”, Prasa, Piotrkowska 96

POSIADAM samochód o-sobowy, wolny czas, o-czekuję propozycji. Oferty „11832” Prasa, Pion-rowska 96

NIERUCHOMOSC — 25

posiadam lokal, przy-jmę współniczkę — ko-smetyczkę. Tel. 357-22

MATEMATYKA — 257-57 mgr Pluskowski

MŁODE bezdzietne mał-żeństwo poszukuje mie-skaznika lub pokoju sub-lokatorskiego. Oferty „11828” Prasa, Piotrkow-ska 96

SPRZĘDAM domek jed-norodzinny. Wiadomość Łódź, ul. Odyńca 68 lub Szczecin, tel. 269-23

GOSPODARSTWO z bu-dynkami — okolica letni-skowska zamienię na do-mek lub mieszkanie, ewent. sprzedam. Jan Prasia, Próba, p-ta Brze-źno, pow. Sieradz

SAMOCHOZ „Moris-ox-ford”, rok prod. 1964, po kapitalnym remoncie silnika sprzedam. Ogła-dac godz. 9-17, warsztat samochodowy, Brzeźni-ska 5 12686 g

3 POKOJE, kuchnia, wy-gody, bez c.o. (trzecia część willy), ogródek, za-mienie na pokój z kuch-nią lub sprzedam. Ju-lianów, Biegąńskiego 32 m. 2 11887 g

SILNIK przyczepny do łodzi Moskwa 25 KM, mało używany, tanio sprzedam. Zgierska 153 — warsztat 12380 g

„ZORKE 10” automatic, flesz lampy elektronicznej — nowe okazynie spr-zdam. Tel. 349-93, po 17

DYWAN 2,6x4 m pilnie sprzedam, ul. Podmień-ska 16a m. 5, godz. 17-19

„SKODE 1101” 4-drzwi-o-wa, stan dobry — tanio sprzedam. Tel. 359-44

POKOJ do wynajęcia, Serzemińskiego 9 m. 54, bl. 92, Zarzew 11841 g

NAJWIĘCEJ ofert posia-da prywatne Biuro Ma-trymonialne „SYRENA” Warszawa, Elekoralna 11

KAWALERKĘ — boki, średniości, telefon, za-mienie na równorzęd-ny — boki. Oferty „11832”, Prasa, Piotrkowska 96

POSIADAM samochód o-sobowy, wolny czas, o-czekuję propozycji. Oferty „11832” Prasa, Pion-rowska 96

POLSKI Związek Moto- CZARNY pudeł — suka

rowy prowadzi kursy dla kierowców: zawodowe i amatorskie wszystkich kategorii w różnych dniach tygodnia oraz so-botnio-niedzielnie. Zapis-sy: ul. A. Struga 4, tel. 217-19, godz. 13-20, ul. Piotrkowska 183, tel. 618-10, godz. 8-20, ul. Wspólna 8, tel. 339-09, godz. 13-20 4752 k

SUKNIE ślubne wypo-życzam, Piotrkowska 38, Walczak 1151 g

## Skorzystaj z okazji

SPRZEDAŻ ODZIEŻY PO CENACH OBNIŻONYCH

o 40 procent

prowadzą sklepy M H D Art. Odzieżowymi.  
**ARTYKUŁY KONFEKCYJNE:**  
SUKNIE, KOMPLETY PLAŻOWE, PŁASZCZE DAMSKIE, GARSONKI  
UL. PIOTRKOWSKA 78, 87, 126, PŁAC WOLNOŚCI 6  
**PŁASZCZE MĘSKIE**  
UL. PIOTRKOWSKA 15, 81, 207 PŁAC WOLNOŚCI 6.

**ARTYKUŁY DZIEWIARSKIE:**  
BLUZI DAMSKIE, I MŁODZIEŻOWE, ZAKIĘTY, SUKNIE, GARSONKI, SPODNIE, KAMIZELKI  
UL. PIOTRKOWSKA 18, 87, 189, 229, PŁAC WOLNOŚCI 6.

**ARTYKUŁY POŃCZOSNICZE:**  
PONCZOCHY STILONOWE, SKARPETY, PODKOLANOWKI  
ul. Piotrkowska 58, 87, 228, Nowomiejska 2, A. Struga 3  
GALANERIA WŁÓKIENNICZA — PASY, BIUSTONOSZE  
UL. PIOTRKOWSKA 18, 87, 189.

PONADTO w sklepach przy ul. Piotrkowskiej 18, 87, 189 zostaną wydzielone specjalne stoiska z odzieżą po obniżonych cenach.

**DOM HANDLOWY „TEOFIL” P O L E C A**  
**DZIEWIARSTWO, KONFEKCCJE, OBUWIE**  
również po obniżonych cenach.

**ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!**  
**ZAOPATRZENIE ZAPEWNI WPHO I WHT.**

# Nowa autostrada balatońska skróci wyścig do „wielkiej wody“

(Korespondencja u tasna z Budapesztu)

Lato w pełni, a pogoda nawet na Węgrzech wcale nie mrurowana. Co prawda jednego dnia gazety donosiły o wypadkach zaskabnięcia kilku osób wskutek nagłej kanikuly, ale nazajutrz znów było mało słońca. A Węgrzy przecież tyle wysiłku włożyli w przygotowania do sezonu turystycznego. Mówiono o podwojeniu zesłorocznych obrotów dotarowanych, które przekroczyły 20 milionów.

Zakończono też budowę balatońskiej autostrady, która skróci zgodnialym wytoczynkom budapeszteńskim wyścig do „wielkiej wody“ o prawie całą godzinę, nie mówiąc już o oszczędnościach na paliwie. Autostrada, o długości 113 km, łączy Budapeszt z kilkoma miasteczkami nadbalatońskimi, a jednocześnie omija osiedla, pozwalając na rozwijanie na całej trasie szybkości do 130 km na godzinę. Przecina ją 136 mostów komunikacyjnych, posiada 22 miejsca do wypoczynku i, co najważniejsze, o 1/3 zmniejsza prawdopodobieństwo wypadków, których było ostatnio sporo, bo w czasie sobotnio-niedzielnego weekendu około 200 dziennie.

Przepustowość autostrady balatońskiej wynosi 12 tysięcy pojazdów dziennie, co w praktyce rozwiązuje problem, ponieważ oblicza się, że na weekendy udaje się nad Balaton tyłek pojazdów mechanicznych. Budowniczości autostrady, obok nowoczesnych rozwiązań technicznych i świetnie zaopatrzonego zaplecza gastronomiczno-handlowego, zadbali również o podniesienie piękna krajobrazu.

Zrobiliem osobliście krótki przegląd Balatonu okiem polskiego wczasowicza. A ponieważ nie było pogody, zapuściłem kierownika biura turystycznego „Siojak”, Janosa Fodora, co można tu zrobić w takiej sytuacji? Akurat nad Balatonem unosiły się pomarańczowe i czerwone rakiety, zwiastujące nadejście burzy. Pan Fodor wymienił różne imprezy kulturalne, takie, jak koncerty, spektakle pod gołym niebem, pokazy folklorystyczne, rejsy jachtem, wycieczki do Budapesztu i do Bugac, gdzie można pojeź-

dzić konno, zwiedzać fabryki porcelany w Herend, no i chyba dość atrakcyjne zwiedzenie piwnic, połączone naturalnie z obfitym degustacją. Wszystko to piękne, ale, niestety, ceny nie bardzo dopasowane do kieszeni polskiego turysty, gdyż wahające się od 200 do 400 forintów za imprezę.

Gustowne campingi samochodowe w Zamardi i w Sosto tętnią życiem. Szczyt sezonu widać także w okolicach promu przewożącego do Tihany. Co 20 minut wyrusza on do tej zabawkowej, malowniczej miejscowości 50 samochodów. Jadąc z Tihany do Budacsony zwraca uwagę pomysłowo zbudowana csarda, czyli „Gospoda pod Migdatem”. Obok niej zbudowane polemiska, gdzie można sobie piec słoninę, kielbasę i inne przysmaki. Wszystko w pięknej scenerii drzew migdalowych z widokiem na Balaton. Takie male przytulne knajpki można spotkać co krok. Stowiem widać, że Węgrom nie brak konceptu w tych sprawach.



## Urlopowe rodaków zabawy...

CAF — Kraszewski

WITOLD WIEROMIEJ

# Już 19 lipca na lotnisku katowickim



...w miasteczku złotowym złożonym z 700 namiotów zamieszka 6 tysięcy delegatów na Ogólnopolski Zlot Młodych Przdowników Pracy i Nauki.  
N/z: prace przygotowawcze w miasteczku złotowym.  
CAF-Jakubowski-telefoto

DZIENNIK ŁÓDZKI  
twoja gazeta

# Zygmunt Zeydler-Zborowski Polowanie na jastrzębia

— Ja nie zabiłem tego człowieka. Poczył miałbym to zrobić?  
— Bo Sławiński wiedział od matki, że Wasiewicz zginał w obozie.  
— Ja go nie zabiłem.  
— To sprawdzimy. Teraz sytuacja jest dużo jasniejsza. Niech się pan przygotuje do podróży. Za kilka minut wyjeżdżamy.  
W drodze powrotnej Lipiński nie rozmawiał ani z Cieslakiem ani z Hansem Poltke. Siedział zamyślony i obserwował przesuwały się z oknem samochodu krajobraz. Zastanawiał się nad tym wszystkim. Jak dowieść, że ten facet zamordował Sławińskiego? Jeżeli się nie przyniesie... Trudne, bardzo trudne zadanie. Jak to było z tym sztucerkem? Czy strzelał do Sławińskiego z dużej odległości? Nie trafił i potem wygarnął do niego z dubeltówki. A może rzeczywiście Sławiński chciał wypróbować sztucer nadsięsniwego i to on strzelał? Morderca strzelał z małej odległości, Sławiński został trafiony z przodu w serce. Droga wodąca przez las jest dość szeroka. Musiałby więc widzieć człowieka, który do niego mierzyl z dubeltówki. Jako człowiek młody, wygimnastykowany,

obdarzony szybkim refleksem, byłby chyba błyskawicznie upadł na ziemię i skrył się za bryczką. Chyba, że morderca był ktoś dobrze mu znany i że całą tę historię z dubeltówką uważał za żart. To było prawdopodobne.

Rozmowa w komendzie pogłębiła te wątpliwości. Major Mokrzycki był tego samego zdania. — Sławiński, widząc wycelowaną w siebie broń, byłby się skrył za bryczką. Tym bardziej, że matka ostrzegała go przed weterynarzem, musiał mieć się na baczności. Poza tym, opierając się na tym, co mówią Sławińska i Niemirowski, Hans Poltke to tchórz, typ faceta, który raczej strzela w plecy, z ukrycia. Trzeba mieć jednak sporo odwagi, żeby strzelić do człowieka patrząc mu w oczy.

— Więc sądzić, towarzyszu majorze, że to nie ten hitlerowiec zastrzelił Sławińskiego?  
Mokrzycki pokręcił głową. — Nie wydaje mi się. To za prymitywne jak na niego. Gdyby nawet chciał pozbyć się Sławińskiego, który mógł mu szkodzić, to byłby to chyba zrobił w jakiś inteligentniejszy sposób. Trucizna bardziej by tu pasowała.

— Dlaczego w takim razie robił wszystko, żeby rzucić podejrzenie na Kuczewskiego?  
— Myślę, że on naprawdę ma fiola na punkcie kryminalistyki. Przecież zupełnie normalny to on nie jest. Choćby ten pomysł przejścia granicy. Trzeba mieć zle w głowie, żeby tak na wariata, bez żadnego przygotowania, bez żadnych kontaktów chcieć uciekać do Niemiec.

— To prawda — zgodził się Lipiński. — Zupelny nonsens. Można to tylko wytłumaczyć paniką. Ale, jeżeli założymy, że facet jest tak nieopanowany, to mógł strzelić do Sławińskiego, korzystając z nadarzącej się okazji.

— Musielibycie mu tego dowieść, a to niełatwe. Chyba, że sam się przyniesie.  
— Więc jednak sądzić, towarzyszu majorze, że to Matasa?  
— Moim zdaniem, Matasa jest ciągle najbardziej realnym kandydatem na mordercę. Świetnie strzela i umie obchodzić się z bronią. Mógł strzelić do Sławińskiego, nie przykładając dubeltówki do ramienia. Powiedzmy, że miał na pasie na ramieniu szelbę zwróconą lufami ku dołowi. Błyskawicznie podniósł lufy i nacisnął spust. Strzał nie zasygnalizował. Sławiński nie zdążył się skryć za bryczką. A ten wasz weterynarz, o ile słyszałem, to nienadzwyczajny strzelec i myśliwy.

— Więc odbędzie się sprawa Matasa — powiedział Lipiński.  
— Chyba tak. Zdaje się, że prokuratura ma już gotowy akt oskarżenia. Mam wrażenie, że wy, towarzyszu Lipiński, nie wierzycie w winę Matasa.

(71)

(Dalszy ciąg nastąpi)

# Dziś i Radio

WTOREK, 13 LIPCA  
PROGRAM I  
10.00 Wiad., 10.05 „Długo i szczęśliwie” — fragm. 10.25 Koncert. 10.50 Sztuczny magnesyt. 11.00 „Lato z radiem”. 11.49 Rodzice a dziecko. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Rytmy i melodie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 J. Haydn: Symfonia. 13.20 Z nagrań Ork. Mandolin. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 „Zwyczajnie weselne wsi rzeszowskiej”. 14.20 Muzyka polska. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Opinie ludzi partii. 16.15 Muzyka poważna. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Dla domu i dla Ciebie. 19.30 Koncert życzeń. 20.00 Dziennik. 20.30 Graja i śpiewają polskie zesp. regionalne. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Przegląd wydarzeń. 21.20 „Najszczęśliwsza wyspa” — słuch. 22.20 Kompozytor tygodnia — M. Ravel. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Przegląd i poglądy. 23.20 „Wibraon na pierwszy plan” — gra zesp. J. Miliana. 23.40 Muzyka taneczna. 24.00 Wiad.

PROGRAM II  
9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 „Melodie lat trzydziestych”. 10.25 Aud. o twórczości St. Horaka. 10.55 Aud. „Kantata i oratorium na przestrzeni dzieł”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z dawnej muzyki. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) „Historia prawdziwa” — rep. 13.05 (L) „Z fonetki melomana”. 13.40 „Wygrana” — opow. 14.00 Wiad. 14.05 „Sałatka wczasowa”. 15.00 Letni koncert. 15.40 Słynni dyrygenci. 15.00 Wiad. 16.05 Żołnierski koncert. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Koncert dla sentymentalnych. 17.35 (L) „Dwie strony medalu” — mag. 17.55 (L) „Łódzcy soliści” — recital. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Teoria i praktyka. 19.30 Magazyn literacko-muzealny „Wieczór nad Sekwaną”. 21.16 Z nagrań solistów. 21.30 Rep. lit. pt. „Gospoda pod podkawa”. 21.50 „Melodie dla marzycieli”. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.33 „Z wokandy”. 22.48 Nowości literatury światowej — „Szalona z Litwy” — fragm. 23.08 Z

twórczości Arnolda Schönberga — w 20 rocznicę śmierci. 23.50 Wiad.

PROGRAM III  
12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert. 13.00 Na białostockiej antenie. 15.00 Co się zdarzyło w Aleksandrii. 15.10 Melodie nad morza. 15.30 Ekspressem przez świat. 15.35 Amator przy kierownicy. 15.50 Impresje z festiwalu. 16.15 Wszystkie Sonaty Skriabina — IV Sonata Fis-dur. 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Podróże z moją ciotką” — oddc. 17.40 W kręgu współczesnych młusiaci. 18.10 Pod bocianim gniazdem. 18.30 Ekspressem przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 Pisarz miesiąca — M. Wańkowicz. 19.15 Z teatryków i kabaretów. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Nowe, nowe, najnowe. 20.40 Uliczny znajomy ze zgiegu czasu — gawęda. 20.50 Muzyka z antypodów. 21.30 600 sekund... tańca. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 G. Verdi — „Falstaff”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Sacha Distel. 22.15 „General Jęgo Królewskiej Mości” — oddc. pow. 22.45 Serenada, serenada. 23.00 Wiersze nie tylko dla dzieci. 23.05 Muzyka nocka.

TELEWIZJA  
PROGRAM I  
10.00 „Marsylianka” — film fab. prod. franc. (W). 16.50 Dziennik (W). 17.00 „Czas budowy” (z Katowic). 17.30 Wiadomości dnia (L). 17.45 Telewizyjny Ekran Młodych (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Marsylianka” — film fab. prod. franc. (W). 22.10 „Oko świada” — reportaż (W). 22.30 Dziennik (W).

PROGRAM II  
18.35 Wizyty zza oceanu — program publicystyczny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Rybak i jego dusza — program baletowy. 20.30 W środku Polski — OTV Łódź. 21.15 Ludzie a mechanizmy. 21.45 24 godziny. 21.55 Film TVP — XV ośt. „Zagraniczny gość” — z serii: Wojna domowa. 22.50 Walter and Connie (26) — kurs języka angielskiego.

Dnia 12 lipca 1971 r. zmarł opatrzony św. sakramentami  
**HENRYK SMOczyński**  
były więzień Oświęcimia.  
Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w środę dnia 14 lipca br. o godz. 17 na cmentarzu św. Franciszka na Chojnach, o czym powiadamią pogrążeni w głębokim bólu  
**MATKA, ŻONA i SYNOWIE**

W dniu 10 lipca 1971 r. zmarł  
**BRONISŁAW WIŚNIEWSKI**  
MGR PRAW  
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 lipca br. o godz. 10.30 na cmentarzu na Dołach, o czym powiadamią pogrążone w głębokim smutku  
**ŻONA, DZIECI, RODZINA**

W dniu 11 lipca 1971 r. zmarł  
**DR JERZY ZAŃSKI**  
były dyrektor Centralnej Bazy Rezerw Sanitarno-Przeciwpidemicznych, który organizował tę jednostkę w r. 1947 jako komisarz Nadzwyczajnego Komisariatu do Walki z Epidemiami.  
W okresie dwudziestoletniej pracy Zmarły był nie tylko kierownikiem, ale również przyjacielem całego zespołu pracowników.  
Cześć Jego pamięci!  
**CENTRALNA BAZA REZERW SANITARNO-PRZECIWPIDEMICZNYCH**

W dniu 11. VII. 1971 r. zmarł  
**DR JERZY ZAŃSKI**  
Państwowy Inspektor Sanitarny dla m. Łodzi, zastępca kierownika Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej m. Łodzi do spraw san.-epid., dyrektor Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej m. Łodzi.  
W głębokim smutku żegnamy nieodżałowanego dyrektora, człowieka o wielkim sercu, niestrudzonego bojownika o zdrowie mieszkańców Łodzi.  
Wyrazy współczucia Żonie Zmarłego i Jego Rodzinie składają:  
**PAŃSTWOWY INSPEKTOR SANITARNY ORAZ PRACOWNICY DZIELNICOWEJ STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ ŁÓDZ-BALUTY**

W dniu 11 lipca 1971 r. zmarł  
**DR JERZY ZAŃSKI**  
Państwowy Inspektor Sanitarny dla m. Łodzi, z-ca kierownika Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej do spraw Sanitarno-Epidemiologicznych, dyrektor Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej m. Łodzi. Były długoletni pracownik Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie, b. pracownik Nadzwyczajnego Komisariatu do Walki z Epidemiami. Członek ruchu oporu, żołnierz AK ps. „Siedlecki”, więzień Pawłaka, uczestnik Powstania Warszawskiego. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia, Odznaką Honorową m. Łodzi. Ofiarą działacza i organizatora służby zdrowia, lekarza społecznika, człowieka wielkiego serca, oddany bez reszty instytucji, którą przez dwadzieścia lat kierował.  
Cześć Jego imieniu i pamięci!  
**STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA M. ŁÓDZI, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYPNA, RADA ZAKŁADOWA**

# Już wkrótce „Wielki szlem Perry Masona“

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rekwizytów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-87. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 393-57, 393-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty rocznic 156 zł, półrocznic 78 zł, kwartalic 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.